NUMER 198.

DZIENNIK POWSZECHNY

22 Sierpnia / 3 Września 1862 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.
Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.
Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Sroda, 3 Września 1862.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

w IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO
ALEKSANDRA II,
CESARZA WSZECH ROSJI, KRÓLA POLSKIEGO,
&., &., &.

Rada Administracyjna Królestwa.

W wykonaniu woli JEGO CESARSKO - KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Rada Administracyjna Królestwa, na przedstawienie Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, stanowi:

Artykuł 1. Postanowienie z d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1851 roku, zabraniające wywozu z Królestwa za granicę tak lądem, jak wodą, śrebra w sztabach i w monecie, obowiązywać przestaje i odtąd dozwolony jest wywóz z Królestwa za granicę tak lądem, jak i wodą śrebra w sztabach i w Rosyjskiej monecie śrebrnej Bankowej.

Art. 2. Od dozwolenia w poprzedzającym artykule wymienionego, wyłącza się moneta zdawkowa 72 próby.

Art. 3. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być zamieszczone, wszystkim władzom Królestwa, w czem do której należy, porucza się.

Działo się w Warszawie d. 14 (26) Sierp. 1862 r.

WIELKI KSIĄŻĘ, Namiestnik JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI w Królestwie Polskiem
(podpisano) „KONSTANTY."

Naczelnik Rządu Cywilnego
(podp.) Hr. *Wielopolski* Margr. *Myszkowski.*

Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, (podpisano) *Łęski.*

Sekretarz Stanu, (podp.) *Enoch.*

Na posiedzeniu Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego d. 1 Września, w obecności JW. Naczelnika Rządu Cywilnego odbytem, następujące osoby zanominowane zostały na Rektorów i Nauczycieli Szkół Powiatowych, w rozwinięciu Ustawy o Wychowaniu Publicznem w Królestwie Polskiem otworzyć się mających:

W Szkole Powiatowej Ogólnej 1-ej w Warszawie:

Rektorem i Nauczycielem przedmiotów fizyko-matematycznych *Krysiński* Józef, z delegacji zarządzający Szkołą Pow. przy ul. Długiej w Warszawie.

Do wykładu przedmiotów fizyko-matematycznych: *Popławski* Artur, ze Szkoły Pow. 5 klasowej przy ulicy Długiej w Warszawie; *Barankiewicz* Ignacy, z oddziału 6 klasowego Gimnazjum Realnego w Warszawie.

Do przedmiotów filologiczno - historycznych: *Skrzypiński* Piotr, z Gimnazjum Realnego w Warszawie; *Popow* Konstanty, z oddziału 5 klasowego Gimnazjum Realnego w Warszawie i *Karczewski* Adolf, ze Szkoły Powiatowej przy ulicy Dlugiej w Warszawie.

W Szkole Powiatowej Ogólnej 2-ej w Warszawie:

Zastępcą Rektora i Nauczycielem przedmiotów fizyko - matematycznych: *Puchewicz* Alfons, z Gimnazjum Realnego w Warszawie.

Do przedmiotów fizyko - matematycznych: *Roszewski* Józef, z Gimnazjum Gubernialnego w Płocku i *Kühn* Jerzy, ze Szkoły Powiatowej przy ulicy Królewskiej w Warszawie.

Do przedmiotów filologiczno-historycznych: *Fiszer* Marceli, ze Szkoły Powiatowej Realnej przy ulicy Freta w Warszawie; *Czarkowski* Piotr, ze Szkoły Powiatowej przy ulicy Rymarskiej w Warszawie i *Dobkiewicz* Władysław, ze Szkoły Powiatowej 5 klasowej przy ulicy Długiej w Warszawie.

W Szkole Powiatowej Ogólnej 3-ej w Warszawie:

Rektorem i Nauczycielem przedmiotów filologiczno-historycznych *Matecki* Edward, dotychczasowy Starszy Inspektor zakładów naukowych prywatnych w Warszawie.

Do przedmiotów filologiczno-historycznych: *Kępiński* Teofil, z oddziału 5 klasowego Gimnazjum Realnego w Warszawie; *Grochowski* Wojciech, nowy kandydat i *Jancewicz* Kallistrat, ze Szkoły Powiatowej 5 klasowej przy ulicy Długiej w Warszawie.

Do przedmiotów fizyko - matematycznych: *Górzyński* Feliks, ze Szkoły Powiatowej Realnej przy ulicy Królewskiej w Warszawie; *Łoziński* Jan, ze Szkoły Powiatowej przy ulicy Freta i *Matuszewicz* Franciszek, ze Szkoły Powiatowej Realnej w Lublinie.

W Szkole Powiatowej Ogólnej w Łowiczu:

Rektorem i Nauczycielem przedmiotów filologiczno-historycznych *Szlezygier* Józef, ze szkoły powiatowej tamże.

Do przedmiotów filologiczno-historycznych: *Konwerski* Feliks, ze Szkoły Powiatowej przy ulicy Leszno w Warszawie; *Anielewski* Nikodem, nowy kandydat i *Szwarc* Grzegórz, ze Szkoły Powiatowej w Łodzi.

Do przedmiotów fizyko - matematycznych: *Wilkowski* Pius, z b. Instytutu Szlacheckiego w Warszawie i *Grocholski* Adolf, nowy kandydat.

W Szkole Powiatowej Ogólnej w Rawie:

Rektorem i Nauczycielem przedmiotów filologiczno-historycznych *Kontkiewicz* Józef, ze Szkoły Wyższej Żeńskiej Rządowej w Radomiu.

Do przedmiotów filologiczno-historycznych: *Krupski* Antoni, *Wieczor* Antoni i *Kurhanowicz* Juljan, wszyscy trzej ze Szkoły Powiatowej w Rawie.

Do przedmiotów fizyko - matematycznych: *Jastrzębski* Konstanty, z Gimnazjum w Piotrkowie.

W Szkole Powiatowej Ogólnej w Sieradzu:

Rektorem i Nauczycielem przedmiotów filologiczno - historycznych: *Czajkowski* Józef, ze Szkoły Powiatowej 5 klasowej przy ulicy Długiej w Warszawie.

Do przedmiotów filologiczno-historycznych: *Serno-Sołowjewicz,* ze Szkoły Powiatowej w Łęczycy, *Hincz* Karol, ze Szkoły Powiatowej 5 klasowej w Pułtusku i *Zaleski* Aleksy, ze Szkoły Powiatowej w Sieradzu.

Do przedmiotów fizyko - matematycznych: *Szudejko* Adam, ze Szkoły Powiatowej 5 klasowej w Pinczowie.

W Szkole Powiatowej Ogólnej w Wieluniu:

Rektorem i Nauczycielem przedmiotów filologiczno-historycznych *Zahorski* Mikołaj, z delegacji zarządzający Szkołą Powiatową w Piotrkowie.

Do przedmiotów filologiczno-historycznych: *Illin* Włodzimierz, ze Szkoły Powiatowej w Wieluniu i *Zakrzewski* Tomasz, ze Szkoły Powiatowej w Hrubieszowie.

Do przedmiotów fizyko-matematycznych: *Olędzki* Karol, ze Szkoły Powiatowej w Łowiczu, *Tutajewski* Jan, ze Szkoły Powiatowej w Wieluniu i *Schnierstein* August, nowy kandydat.

W Szkole Powiatowej Ogólnej w Pułtusku:

Do przedmiotów filologiczno - historycznych: *Izdebski* Antoni, *Boryczewski* Andrzej, obaj ze Szkoły Powiatowej tamże i *Chrupczałowski* Juljan, ze Szkoły Powiatowej w Marjampolu.

Do przedmiotów fizyko - matematycznych: *Skowroński* Karol, ze Szkoły Powiatowej w Pułtusku i *Knabe* Karol, nowy kandydat.

W Szkole Powiatowej Ogólnej w Mławie:

Rektorem i Nauczycielem przedmiotów filologiczno - historycznych: *Zieliński* Aleksander, z Gimnazjum w Piotrkowie.

Do przedmiotów filologiczno-historycznych: *Dłużniewski* Wiktor, ze Szkoły Powiatowej w Mławie, *Lubowidzki* Jan, ze Szkoły Powiatowej w Marjampolu i *Rosiński* Stanisław, ze Szkoły Powiatowej w Sieradzu.

Do przedmiotów fizyko - matematycznych: *Pisarzewski* Piotr, ze Szkoły Powiatowej przy ulicy Freta w Warszawie i *Sumiński* Jan, ze Szkoły Powiatowej w Mławie.

W Szkole Powiatowej Ogólnej w Hrubieszowie:

Rektorem i Nauczycielem przedmiotów filologiczno-historycznych: *Stabrowski* Antoni, dotychczasowy Nadzorca Szkoły Powiatowej w Sandomierzu.

Do przedmiotów filologiczno-historycznych: *Morawski* Jan, *Wydrychewicz* Józef, obaj ze Szkoły Powiatowej w Hrubieszowie i *Szydłowski* Piotr, ze Szkoły Powiatowej w Biały.

Do przedmiotów fizyko - matematycznych: *Osuchowski* Antoni, ze Szkoły Powiatowej Realnej w Lublinie, *Buczyński* Leon, ze Szkoły Powiatowej w Hrubieszowie i *Duchateau* Aleksander, nowy kandydat.

W Szkole Powiatowej Specjalnej 1-ej w Warszawie:

Do przedmiotów filologiczno - historycznych: *Krasiński* Adam, z Oddziału 6-o klasowego Gimnazjum Realnego w Warszawie; *Januczków* Eustachy, ze Szkoły Powiatowej Realnej przy ulicy Leszno w Warszawie; *Neustedter* Henryk, z b. Instytutu Szlacheckiego w Warszawie.

Do przedmiotów fizyko-matematycznych: *Dobieszewski* Sebastjan, ze Szkoły pięcioklasowej przy ulicy Długiej w Warszawie; *Tajbert* Stanisław, nowy kandydat. Do rysunków i kaligrafji: *Mijakowski* Kajetan, ze Szkoły Powiatowej Realnej przy ulicy Królewskiej w Warszawie.

W Szkole Powiatowej Specjalnej 2-ej w Warszawie:

Rektorem i Nauczycielem przedmiotów filologiczno-historycznych *Sobolewski* Antoni, ze Szkoły Powiatowej Realnej przy ulicy Freta w Warszawie; *Alexandrowski* Piotr, z Oddziału 6-o klasowego Gimnazjum Realnego w Warszawie; *Celichowski* Antoni, ze Szkoły Powiatowej przy ulicy Rymarskiej w Warszawie; *Wasilewski* Antoni, nowy kandydat.

Do przedmiotów fizyko-matematycznych: *Puternicki* Józef, z Oddziału 5-o klasowego Gimnazjum Realnego w Warszawie; *Wagner* Tadeusz, ze Szkoły Powiatowej przy ulicy Rymarskiej w Warszawie; *Cetnarowicz* Józef, ze Szkoły Powiatowej przy ulicy Leszno w Warszawie.

W Szkole Powiatowej Specjalnej w Włocławku:

Rektorem i Nauczycielem przedmiotów filologiczno-historycznych: *Karpiński* Ignacy, z Gimnazjum Gubernjalnego w Płocku.

Do przedmiotów filologiczno-historycznych: *Luceński* Jan, ze Szkoły Powiatowéj 5-o klasowej w Pułtusku; *Baranowski* Andrzej, z Gimnazjum Gubernjalnego w Płocku; *Wróblewski* Konstanty, nowy kandydat.

Do przedmiotów fizyko-matematycznych: *Mączewski* Józefat i *Gnychowki* Jakób, ze Szkoły Powiatowej Realnej w Włocławku.

W Szkole Powiatowej Specjalnej w Łodzi:

Rektorem i Nauczycielem przedmiotów filologiczno-historycznych: *Rejswitz* Teofil, ze Szkoły Powiatowej Realnej w Włocławku.

Do przedmiotów filologiczno-historycznych: *Kornacki* Józef, ze Szkoły Powiatowej w Łowiczu; *Grabowski* Leopold, z Gimnazjum Gubernjalnego w Warszawie; *Pajewski* Feliks, ze Szkoły Powiatowej w Rawie.

Do przedmiotów fizyko-matematycznych: *Rybka* Franciszek, ze Szkoły Powiatowej w Łodzi; *Dmowski* Franciszek, nowy kandydat.

W Szkole Powiatowej Specjalnej w Końskich:

Rektorem i Nauczycielem przedmiotów filologiczno-historycznych *Bucelski* Tomasz, ze Szkoły Powiatowej 5-o klasowej w Pińczowie.

Do przedmiotów filologiczno-historycznych: *Sulej* Józef, ze Szkoły Powiatowej Realnej w Radomiu; *Szabuniewicz* Mikołaj, z Gimnazjum Gubernjalnego w Radomiu i *Królikowski* Aleksander, ze Szkoły Powiatowej w Sandomierzu.

Do przedmiotów fizyko-matematycznych: *Mańkowski* Józef, ze Szkoły Powiatowej Realnej w Radomiu.

W Szkole Powiatowej Specjalnej w Częstochowie:

Rektorem i Nauczycielem przedmiotów fizyko-matematycznych: *Bar* Adam, z Gimnazjum Realnego w Warszawie.

Do przedmiotów fizyko-matematycznych: *Zawadziński* Ludwik i *Olszewski* Konrad, nowi kandydaci.

Do przedmiotów filologiczno-historycznych: *Jeleniew* Jan, ze Szkoły Powiatowej 5-o klasowej w Siedlcach; *Szmidt* Karol, ze Szkoły Powiatowej w Wieluniu; *Winkler* Leopold, ze Szkoły Powiatowej Realnej w Piotrkowie; *Peplowski* Adolf, nowy kandydat.

W Szkole Powiatowej Specjalnej w Krasnymstawie:

Rektorem i Nauczycielem przedmiotów filologiczno-historycznych: *Wróblewski* Antoni, z Gimnazjum Gubernialnego w Warszawie.

Do przedmiotów filologiczno-historycznych: *Praglowski* Stanisław, ze Szkoły Powiatowej w Siedlcach; *Modestow* Teodor, ze Szkoły Powiatowej w Łowiczu; *Toruński* Adolf, nowy kandydat.

Do przedmiotów fizyczno-matematycznych: *Tolwiński* Konstanty, z Gimnazjum Gubernjalnego w Lublinie; *Hanusz* Jan, ze Szkoły Rolniczej pod Lublinem.

W Szkole Powiatowej Pedagogicznej w Łęczycy:

Rektorem i Nauczycielem przedmiotów filologiczno-historycznych: *Dobrycz* Teodor, ze Szkoły Powiatowej 5-o klasowej w Łęczycy.

Do przedmiotów filologiczno-historycznych: *Brzeski* Józef i *Szczerbiński* Ignacy, obaj ze Szkoły Powiatowej 5-o klasowej w Łęczycy; *Roszczyn* Paweł, ze Szkoły Wyższej Realnej w Kielcach.

Do przedmiotów fizyko - matematycznych: *Budziłowicz* Jakób, ze Szkoły Powiatowej Realnej przy ulicy Leszno w Warszawie; *Sobolewski* Paulin, ze Szkoły Powiatowej w Sieradzu.

W Skole Powiatowej Pedagogicznej w Sandomierzu:

Rektorem i Nauczycielem przedmiotów filologiczno-historycznych: *Maruszewski* Piotr, dotychczasowy Nadzorca Szkoły Powiatowej w Hrubieszowie.

Do przedmiotów filologiczno-historycznych: *Kondratowicz* Jan, ze Szkoły Powiatowej Realnej w Radomiu i *Wikarski* Łukasz, ze Szkoły Powiatowej w Sandomierzu.

Do przedmiotów fizyko-matematycznych: *Wróblewski* Ignacy, ze Szkoły Powiatowej w Sandomierzu i *Tłuchowski* Emiljan ze Szkoły Powiatowej Realnej w Lublinie.

W Szkole Powiatowej Pedagogicznej w Biały:

Rektorem i Nauczycielem przedmiotów fizyko-matematycznych: *Laudyn* Cyprjan, ze Szkoły Powiatowej w Łęczycy.

Do przedmiotów filologiczno - historycznych: *Przystanowski* Pantaleon, *Trębicki* Feliks, obaj ze Szkoły Powiatowej w Biały; *Doliński* Stanisław, ze Szkoły Powiatowej w Hrubieszowie i *Witkowski* Michał ze Szkoły Powiatowej w Sandomierzu.

W Szkole Powiatowej Pedagogicznej w Marjampolu.

Rektorem i Nauczycielem przedmiotów filologiczno-historycznych *Langry* Aleksander, dotychczasowy Nadzorca Szkoly Powiatowej w Marjampolu.

Do przedmiotów filologiczno-historycznych: *Fielsach* Henryk, *Horoszewicz* Wincenty, i *Kosiarski* Jan, wszyscy trzej ze Szkoły Powiatowej w Marjampolu.

Do przedmiotów fizyko-matematycznych: *Żukowski* Marceli, nowy kandydat.

JW. Hrabia Sumarokow Sergjusz, Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Członek Rady Państwa, przybył z Drezna do Warszawy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Muzeum Sztuk Pięknych.

W uznaniu, że zamiłowanie piękna jest jednym z ważniejszych w ogólnej cywilizacji czynników, Ustawa Szkolna postanowiła zaprowadzić w Warszawie Muzeum Sztuk Pięknych, do którego między innemi należeć będzie galerja obrazów, w myśl art. 384 tejże Ustawy na drodze pojedynczych nabytków lub zakupu całych zbiorów pomnażaną być mająca.

Liczne a bardziej naglące zajęcia, nie dozwoliły jeszcze Władzy Edukacyjnej rozwinąć we wszystkich szczegółach tę część Ustawy, pomimo tego jednak taż Władza z uwagi onej nie spuszcza.

Jakoż korzystając z niełatwej może do wynagrodzenia sposobności, nabycia celniejszych obrazów, jaka się właśnie nadarzyła przez wystawienie na publiczną sprzedaż słynnej galerji p. J. P. Weyera w Kolonji, p. o. Dyrektora Głównego Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia, z upoważnienia Rady Administracyjnej wydelegował Dyrektora honorowego Muzeów p. Justynjana Karnickiego, dla zakupienia na rzecz Muzeum Sztuk Pięknych w Warszawie tego wszystkiego, coby za godne nabycia osądził, oddając się w tym względzie jego gorliwości i znawstwu.

Obecnie donosi p. Karnicki, że jakkolwiek sprzedaż pomieniona do połowy katalogu nie doszła, udało mu się jednak nabyć 19 obrazów, a między innemi perłę całej galerji Madonnę Antoniego z Ferrary, malarza z 15-go wieku, przyczem nadmienia ze spółczuciem o chętliwej gotowości, z jaką amatorowie Niemieccy i Belgiccy w kupnie wszystkich obrazów, które licytował, chętnie mu ustępowali pierwszeństwa.

Obok komisu nabycia obrazów dla Galerji Sztuk Pięknych, zleciła Władza Edukacyjna p. Karnickiemu przejrzenie celniejszych tego rodzaju muzeów i przypatrzenie się rozmaitym systematom w ich ułożeniu, a to celem zaprojektowania takiego, któryby historyczny rozwój sztuki jak najdokładniej przedstawiał, i któryby do zamierzonego przez Ustawę Edukacyjną Muzeum mógł być zastósowanym.

Instytut politechniczny w Nowej Alexandrji (w Puławach).

Przeznaczone na użytek Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego gmachy po Instytucie Wychowania Panien w Puławach, zostały objęte przez Komisję Wyznań i Oświecenia i przystąpiono już do wewnętrznych urządzeń odpowiednich. W obszernych tych gmachach zaprowadzający się nowo Instytut znajdzie dostateczne pomieszczenie, tak dalece, że nietylko żadną nową budowlą nie będzie potrzeba ich powiększać, ale że nawet zastósowanie do nowego użytku tych, jakie istnieją, żadnych ważniejszych nie pociągnie za sobą przerabiań, te zaś, jakich konieczność wymagała, przez Władzę Edukacyjną już zarządzonemi zostały.

Chcąc przy zbliżającym się terminie otworzenia powyższego Instytutu zaznajomić publiczność z całem jego rozlokowaniem, podajemy tu opis pobieżny zabudowań przez Instytut zajętych, który wskazując każdego z nich przeznaczenie, rzuci zarazem światło na środki, jakich Władza Edukacyjna użyć zamierza, aby pragnącej kształcić się w zawodzie technicznym młodzieży, kształcenie to jak najbardziej ułatwić.

Teraźniejszy gmach Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego, który powstał z połączenia korpusu dawnego pałacu z pawilonami, stanowi ogromną jednopiętrową ciągłą budowlę, zajmującą trzy boki prostokąta, którego bok czwarty zamknięty jest fosą obwarowaną i kratą. Do bramy w ostatnim boku umieszczonej, prowadzi wspaniała alea, z wiekowych drzew, będąca przedłużeniem szerokiej na parę wiorst ciągnącej się drogi przez las Puławski i do Żyżyna wiodącej.

W środku korpusu gmachu na dole umieszczoną będzie biblioteka Instytutu, powstała z połączonych bibliotek Marymotskiej i Gimnazjum Realnego,—wraz z obszerną czytelnią dla uczniów. Obok niej, po obu stronaah, ciągną się liczne audytorja; między niemi wielkie audytorjum chemiczne; laboratorjum chemji ogólnej, gabinety na materjalia chemiczne, i nakoniec pracownia urządzona do zajęć chemicznych dla przeszło trzydziestu uczniów.

Nad biblioteką znajdują się wspaniałe kaplice miejscowe. Gabineta zaś, fizyczny, mineralogiczny, zoologiczny, modeli narzędzi rolniczych i maszyn, będą także umieszczone w głównym korpusie na piętrze po obu stronach przysionka, do kaplicy katolickiej wiodącego.

Oprócz tego w prawem już skrzydle, znajduje się sala Instytutowa i wielka, z dobrem światłem, sala rysunkowa.

Tym sposobem w samym korpusie zgromadzone zostaną wszystkie do wykładu potrzebne gabinety, audytorja w liczbie dwunastu, kaplice, sale wstępne dla profesorów, i laboratorja.

W lewym pawilonie mieścić się będzie Kancelarja Instytutu, Kasa, pomieszkanie Dyrektora mieszkanie dla osób do składu Kancelarji należących; w prawym zaś pomieszkanie dla profesorów, uczniów i służby niższej Instytutowej.

Gabinet narzędzi rolniczych umieszczony zostanie w obszernej budowli parterowej po lewej stronie od wjazdu stojącej, a dotychczas na drwalnie przeznaczonej.

W środku prostokąta utworzonego przez korpus i skrzydła gmachu, znajduje się sadzawka cegłą ocembrowana, zasilana wodą sprowadzaną rurami drewnianemi z gór o parę wiorst od Puław odległych. Wodozbiór ten zaopatruje cały pałac w wodę dobrą do użytków gospodarskich a po zreparowaniu lub odkryciu źródlisk, można będzie dostarczyć potrzebną ilość wody do machiny parowej warsztaty poruszającej. Z tej sadzawki woda rurami wprowadzoną jest na piętra całego gmachu.

Z drugiej strony cały gmach opatrzony jest systematem kanałów odprowadzających do Wisły wszelkie nieczystości, z których to kanałów główne, o bardzo wielkiem przecięciu, zdolne są odprowadzać wodę deszczową nawet podczas silnych nawałnic. Środki zatem utrzymania porządku na całej przestrzeni przez gmach zajmowanej, potrzeby laboratorjów, i wygody osób w gmachu mieszkających są ze wszech miar ułatwione.

Zewnątrz prostokąta przez gmach główny zajętego, w pewnej odległości od prawego skrzydła i prostopadle do niego znajduje się wielka parterowa budowla, dziś przez stajnię, wozownie i składy zajęta. Posłuży ona na umieszczenie warsztatów mechanicznych po Gimnazjum Realnem, które stopniowo mają być rozwinięte na taką skalę, aby mogły służyć do budowy wielkich modeli machin i do wyrobni, zasługujących na upowszechnienie w kraju narzędzi rolniczych. Znaczna długość tego budynku dozwala wygodnie urządzić stolarnię, składy na materjały budowlane, kuźnię o czterech kowadłach, gisernię, warsztaty mechaniczne, jako to heblarnie i tokarnie żelaza, a nakoniec laboratorjum technologiczne, obejmujące małe apparata do pędzenia wódki, warzenia piwa, cukru i t. p. W przodkowej części budynku stać będzie machina parowa z dwoma kotłami; tym sposobem można będzie za pomocą wału siłę jej stosować albo do warsztatów mechanicznych, albo do laboratorjum technologicznego.

Nadmienić wypada, że tak dla nauki, jak i dla dogodności zakładu, Władza Edukacyjna zamierzyła w przyszłości urządzić w odpowiednich rozmiarach fabrykację gazu, która, jak wiadomo, nie wymaga już tak wielkich nakładów i za granicą nawet w małych zakładach naukowych jest już zaprowadzoną, co nawet pewną oszczędność przynosi.

Ogrody Instytutowe w Puławach przedstawiają wszelkie warunki dla rozwinięcia utworzyć się mającej Szkoły Ogrodników. Oprócz bowiem rozległego parku, wszystkie niemal rodzaje drzew i krzewów obejmującego, istnieją jeszcze cztery wielkie sady fruktowe, ogrody warzywne, małe oranżerje, suszarnia na zebrane owoce. Brak wprawdzie botanicznego ogródka, ale i temu spodziewana gorliwość profesora Botaniki i Ogrodnictwa w krótkim czasie bezwątpienia zaradzi.

W śród tego wspaniałego parku stoi Sybilla, domek gotycki mniej więcej w dobrym stanie; na skraju zaś ogrodu przy Mokradkach w bliskości wielkiej wsi Włostowice, pałacyk, Marynki zwany, dziś jednak znacznej restauracji wymagający.

Budynek ten po przyprowadzeniu do porządku posłuży na pomieszczenie Szkoły ogrodników, a z czasem i Szkoły wiejskiej z Burakowa (pod Marymontem) przenieść się mającej. Połączenie tych dwóch zakładów i umieszczenie ich wśród ogrodu, w bliskości pola doświadczalnego, wzorowej obory, poda możność ogrodnikom słuchania w czasie zimy nauk z ogrodnictwem związek mających, przypatrywania się próbom, oswajania się ze szczególnemi uprawami, nawozami, narzędziami rolniczemi i t. p.

Na uboczu, lecz niezbyt daleko od gmachu głównego, urządzoną zostanie klinika weterynaryjna pod kierunkiem profesora weterynarji, do której chore zwierzęta z folwarków Instytutowego i z okolicznych włości (za pewną opłatą) przyjmowane będą.

Zamiarem jest Władzy Edukacyjnej utworzyć w samej Nowej Aleksandrji folwarczek zdolny utrzymać bydło ras zagranicznych (holenderskiej, szwajcarskiej, algańskiej, schottoru) dotąd na folwarku Ruda pod Marymontem stojące, małą trzodę zagranicznej rasy nierogacizny, i słynniejsze gatunki drobiu. Na oborę tego folwarku, posłuży skład murowany, dotąd prywatnym wydzierża-

wiany; urządzenie odpowiednie wewnętrzne tej budowli, jakoteż przybudowanie stodoły o trzech klepiskach z niewielkim kosztem i prędko zostanie dokonanem. Folwarczek ten obejmować będzie około 5 włók gruntu i na nim odbywać się mają próby nowszych narzędzi, różnych rodzajów upraw; w jego skład wejdzie pole doświadczalne, przeznaczone do badań chemiczno-rolnych, aklimatyzacji roślin, produkowania nasion zbóż mniej u nas znanych.

Oprócz tego małego folwarczku, którego grunta będą dosyć rozrzucone, Władza Edukacyjna zamierza na użytek Instytutu wyjednać od Komisji Skarbu ustąpienie folwarku większego, w którym by można urządzić gospodarstwo płodozmienne wzorowe, utrzymać gromadę wysoko poprawnych owiec (wraz z kilkudziesięciu owcami rasy Negretti-Elektoralnej) dotąd w Wawrzyszewie za Marymontem się znajdującą.

Instytut Gospodarski i Leśnictwa w Marymoncie nie posiadał lasu, w którymby można było prowadzić gospodarstwo leśne i przyuczać uczniów kształcących się do zawodu Leśnego i administracji krajowej leśnej. Bielański bowiem lasek, miejsce ulubionych wycieczek Warszawian i pod czas tłumnych spacerów mocno niszczony, nie mógł być urządzanym według zasad gospodarstwa, jakie u nas w lasach rządowych lub prywatnych są przyjęte; z tego powodu Władza Edukacyjna stara się wyjednać ustąpienie na użytek Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego, bardzo blisko Nowej Aleksandrji położonego lasu. Chcąc zaś, aby Nauka Leśnictwa w tym zakładzie mogła się rozwinąć stosownie do słusznych dziś wymagań kraju i Władzy Zarządzającej lasami narodowemi, Komisja Wyznań i Oświecenia ma zamiar przez wzajemne porozumienie się z Komisją Skarbu, tak urządzić katedrę Leśnictwa, iżby profesor główny tego przedmiotu był jednocześnie Komisarzem Leśnym delegowanym z ramienia Komisji Skarbu, do zarządu Leśnictwa Puławy. Przy takiem połączeniu tych obowiązków, uczniowie wydziału Leśnego będą mogli brać udział nie tylko w pracach mających na celu urządzanie poręb, naturalne zagajenia, sztuczne obsiewy, utrwalanie obfitych w tamtych stronach wydm, ale nadto w biurze Leśnictwa Rządowego, normalnie w tym celu obsadzonego, obznajamiać się z prowadzonemi rachunkami, administracją leśną. Podobne urządzenie katedr natrafiamy w zagranicznych zakładach, Akademjach leśnych.

Nadmienić tu jeszcze wypada, że dla zaopatrzenia Instytutu w najpotrzebniejsze i najnowsze dzieła techniczne, Komisja Wyznań i Oświecenia poleciła sprowadzić bardzo znaczną liczbę dzieł matematycznych, fizycznych, technologicznych, inżynierskich. Ta pomoc posłuży na pierwszy raz do skompletowania bibliotek przeniesionych do Puław, poda możność ulżenia biedniejszej młodzieży, przez wypożyczanie dzieł do domu związek z wykładami mających, lub przez dozwolenie studjowania w stósownie na ten cel urządzonej czytelni, otwartej codziennie po lekcjach do godziny 8 wieczorem.

Z obawy aby znaczne nagromadzenie młodzieży i kilkudziesięciu profesorsów z familjami nie posłużyło miejscowym przemysłowcom za powód do żądania cen wygórowanych za mieszkania i jedzenie, Komisja Wyznań i Oświecenia w samym gmachu i budynkach rozrzuconych po Puławach, a jej własnością będących, wszystkie pojedyńcze pokoje poleciła rozdać bezpłatnie biedniejszej, a odznaczającej się na egzaminie wstępnym młodzieży. Później, udzielanie pomieszkań bezpłatnych zależeć będzie od egzaminów półrocznych.

Jednocześnie zatrzymawszy łóżka i pościel, pozostałe po b. Instytucie Wychowania Panien, upoważniła miejscowy Zarząd do rozprzedawania profesorom lub uczniom Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego pojedyńczych kompletów złożonych z łóżka, siennika, materaca, a to za cenę przez Zarząd Instytutu ustanowić się mającą,—a nawet poleciła dla uczniów biednych należność stąd przypadającą rozkładać na małe raty.

Również aby młodzieży jak najtańsze utrzymanie zapewnić, urzędoną zostanie dla uczniów Instytutu traktjernia w lokalu nieco na uboczu położonym. Przedsiębiorca zakład ten utrzymujący oprócz bezpłatnego lokalu, dostanie do użytku serwis po b. Instytucie Panien za to w cenach dostarczanych przez siebie obiadów ulegać będzie kontroli władzy, co wszakże współubieganiu się innych przedsiębiorców w niczem na przeszkodzie nie stanie.

Nakoniec dodać jeszcze wypada, że z polecenia Komisji Wyznań i Oświecenia Zarząd Instytutu otrzymał upoważnienie przyjmowania od rodziców lub opiekunów sum przeznaczonych przez nich na półroczne lub kwartalne utrzymanie ich dzieci lub wychowanie, z warunkiem wypłacania miesięcznie pensji odpowiadającej wysokości wniesionego do kasy funduszu.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Po wzięciu Garibaldego do niewoli, uwaga publiczna wyłącznie zwróciła się na sprawę włoską, która przez ten wypadek wstępuje w nową fazę. Wszystkie dzienniki zajmują się szczegółami walki pod Aspromonte, jakkolwiek urzędowych, ani nawet prywatnych dokładnych wiadomości niema w tym względzie; wszystkie robią przypuszczenia, w jaki sposób rząd Wiktora Emanuela postąpi z Garibaldim i jaki będzie dalszy rozwój kwestji rzymskiej.

Z tego co dotąd wiadomo okazuje się, że Garibaldi po wylądowaniu w Melito, nie znalazł takiego poparcia od ludności Kalabrji na jakie liczył, a nie mogąc przeprawić pozostałych w Sycylji oddziałów, zbyt małemi rozporządzał siłami, aby mógł zaraz cóś ważniejszego przedsięwziąć, a odparty na drodze do Reggio, jak się zdaje powziął zamiar udając się w góry, pobudzić kraj do powstania, unikając starcia z wojskami. Ta taktyka wskazywała, że już w połowie przedsięwzięcie swe porzucił, przekonawszy się, że Wiktor Emanuel ma wojska, które przeciwko niemu będą walczyć. Że zamierzał unikać starcia, dowodzą jego słowa wyrzeczone do dowódcy awangardy wojsk królewskich w Katanji, które podaje korespondent *Daily News*. Miał tam Garibaldi powiedzieć: „Będę unikał wojny domowej, o ile można najdłużej, lecz jeżeli tkną się naszego oręża, nie oddamy go. Wiem, że naród jest zemną. Jeżeli się omylę co do jego uczuc, udam się do Ameryki." Walka pod Aspromonte, jak zapewnia *Monitor*, miała być żywa, a jak donoszą dzienniki wiedeńskie nawet zacięta, wszakże liczba rannych i zabitych wcale tego nie okazuje. Oprócz Garibaldego został raniony także i syn jego Menotti.

Z dobrych źródeł, zapewniają że zaraz po otrzymaniu wiadomości o wzięciu Garibaldego do niewoli, gabinet paryzki natychmiast drogą telegraficzną zawezwał rząd turyński, aby jeżeli tylko można niedozwolił Garibaldemu odpłynąć do Anglji. Rząd francuzki nalega aby Garibaldemu wytoczono proces, czemu gabinet turyński nie będzie się opierał. Dalsze postąpienie z Garibaldim wcale nie będzie łatwem; wszelka wymierzona na niego kara mogłaby się przyczynić się do zachwiania gabinetu; uwolnienie zaś od kary, byłoby tylko zachętą do nowego powstania. Gabinet turyński w bardzo trudnem będzie położeniu, jeżeli szczególniej nie potrafi przyspieszyć załatwienia kwestji rzymskiej. Przypuszczają wszakże iż Garibaldi będzie skazany albo na wygnanie z kraju, albo zostanie osadzony na wyspie Kaprerze i podobnie tam strzeżony, jak Napoleon I na wyspie Ś-tej Heleny.

W Turynie krążyła pogłoska że Anglja i Austrja oświadczyły, iż usilnie żądają aby względem Włoch zachowana była zasada nieinterwencji; w razie zaś jej naruszenia Anglja w Sycylji, a Austrja z prawej strony Mincio musiałyby zająć silne stanowiska. Zwycięstwo odniesione nad Garibaldim odbiera wszelkie znaczenie tym pogłoskom, i jedynie ciekawość wszystkich wzbudza pytanie, jakie będą skutki tego zwycięstwa otrzymanego przez wojska Wiktora Emanuela. W Turynie wielkie sobie robiono nadzieje i spodziewano się tam, że Cesarz Napoleon na zwołanej na poniedziałek radzie ministrów, wypowie jakie przyjął postanowienie. Dzienniki angielskie paryzkie, belgickie, pruskie, sądzą że kwestja rzymska teraz będzie musiała być załatwioną. Między innemi *Neue-Preussische Zeitung* utrzymuje że rząd Włoski za zgodą lub bez zgody Francji, musi iść teraz do Rzymu, jeżeli nie chce stać się ofiarą rewolucji.

Opinion nationale powiada, że ponieważ kwestja honoru wojskowego Francji została usuniętą, ponieważ rząd Wiktora Emanuela okazał się tak silnym, Francja śmiało może mu ustąpić misję rozciągnięcia opieki nad Ojcem Świętym. *Indépendance belge* utrzymuje, że ponieważ Garibaldi działał, jakkolwiek zewnątrz prawa, ale w duchu powszechnego uczucia Włoch, po jego pokonaniu uczucie to jednak pozostaje, i jeżeli gabinet nie postara się zaspokoić go, uczucie to obrać może sobie daleko niebezpieczniejsze drogi. Zwycięstwo pod Aspromonte, o tyle tylko będzie zupełne, o ile w zamian za to gabinet turyński będzie mógł dać Włochom rozwiązanie kwestji rzymskiej. Dziennik ten uważa teraźniejszą chwilę za najstosowniejszą do tego rozwiązania. Szalone przedsięwzięcie Garibaldego okazało, jakie niebezpieczeństwo grozi Włochom, Francji i całej Europie z zajęcia Rzymu przez Francuzów; zwycięztwo odniesione przez wojska Wiktora Emanuela, że rząd jego ma siłę do pokonania usiłowań rewolucji, a zatem i dla zapewnienia bezpieczeństwa Ojcu Świętemu.

Tylko dziennik *La France* utrzymuje, że po rozbrojeniu Garibaldego, nie koniecznie zaraz musi nastąpić rozwiązanie kwestji rzymskiej. Poprzednie oświadczenia Cesarza, „że pozostawi swą załogę w Rzymie dopóki Ojciec Święty i pozostałe mu posiadłości będą zagrożone od regularnych lub nieregularnych wojsk," utrzymują się w swej mocy; porażka Garibaldego nie zmienia stanowiska Francji do Włoch, a stanowisko to jest takie same, jak w chwili oświadczenia cesarskiego. Jednakże dziennik ten uznaje także, że po usunięciu kwestji wojskowej, kwestja polityczna tym silniej występuje na jaw i do dyplomacji należy zająć się nią szczerze.

Depesza z Konstantynopola o wzięciu Cetynji, potrzebuje potwierdzenia; — zdawałoby się wszakże, iż wiadomość o tym wypadku powinnaby była podać depesza z Skutari lub Raguzy; zresztą nie pierwszy to raz w Konstantynopolu biorą Cetynję, ale mylą się i pod tym względem, sądząc, że jej zajęcie położyłoby koniec wojnie.

W Prusach zwolennicy reformy wojskowej, mają nadzieję urzeczywistnić ją za pomocą ciągłej zwłoki.

Anglja.

Londyn, 29 *Sierpnia*. W Anglji obawiają się, ażeby Francja nie skorzystała z zawikłań włoskich dla wyniesienia Murata na tron neapolitański. Trudno atoli przypuścić, ażeby dwór tuileryjski podobne żywił zamiary; pomimo to jednak, sami ministrowie angielscy nie są bez obawy w tym względzie. Rząd angielski zamierza popierać obecnie, więcej niż kiedykolwiek, zasadę nieinterwencji. Flota powołana z Korfu do Messyny, otrzymała w tym duchu instrukcje. Ratazzemu dowierzają teraz w Londynie mniej niż kiedykolwiek, a podczas gdy uważają go zazdolnego do działania zgodnie z Garibaldim (czemu zresztą ostatnie depesze zaprzeczyły), zwracają ku temu ostatniemu coraz bardziej sympatje. Anglicy ganią jego przedsięwzięcie, jako nie rokujące powodzenia, lecz jednocześnie oświadczają, że popchnęło go do ostateczności doprowadzone położenie kraju i że powodują nim jak najczystsze pobudki patrjotyczne. We Francji opinja publiczna jest również po stronie Garibaldego. Cesarz Napoleon ma obecnie sposobność okazania swej dla Włoch sympatji. P. Benedetti przełożył Cesarzowi, że nie inaczej wróci do dworu turyńskiego, jak z misją zakomunikowania rządowi włoskiemu wyrazów sympatji cesarskiej dla nowego królestwa, inaczej bowiem Francja straci urok, jaki dotąd we Włoszech posiada.

Na wsparcia dla osób dotkniętych w okręgach fabrycznych nędzą, nadesłano onegdaj do Mansion-House, w City, trzecią ofiarę, wynoszącą 1,000 funt. ster. i pochodzącą od izby handlowej w Kalkucie. Również izba handlowa w Bombay, oraz gminy indyjskie i europejskie w innych okolicach Indij Wschodnich, nadesłały dla robotników okręgu Lancashire znaczne sumy, z wynurzeniem wdzięczności za pomoc jaką doznały od ludu angielskiego podczas głodu, który Indje Wschodnie trapił.

Austrja.

Wiedeń, 29 *Sierpnia*. Oświadczenia ogłoszone w *Monitorze* w przedmiocie Rzymu, nadzwyczaj zadowolniły tutejsze sfery rządowe i obudziły nadzieję, że kwestja rzymska wykreśloną zupełnie została z programu rządu francuzkiego i że przedsięwzięte środki wojenne odwróciły na czas długi od Wenecji wszelkie niebezpieczeństwo.

Do *Kölnische Zeitung* piszą z Pesztu, pod datą 26-go Sierpnia, co następuje: Z powodu ścisłego związku pomiędzy kwestją węgierską a niemiecką, interes jaki w Węgrzech budzi rozwój wewnętrzny Niemiec, jest tak wielki, że wszelkie usiłowania, mające na celu wzmocnienie i zjednoczenie tych ostatnich, witane są tu z radością. W chwili zwłaszcza wymiany not jednobrzmiących, cała prasa węgierska popierała kwestję niemiecką. Co się tyczy Austrji, nikt nie ma jej za złe, że bierze udział w uregulowaniu interesów niemieckich; lecz jak skoro państwo to występuje, jak to czyni obecnie, w zamiarze zreformowania związku niemieckiego w tak zwanym duchu liberalnym, przyczem zaprowadzoną zostałaby reprezentacja narodowa, złożona z delegowanych wszystkich parlamentów państw związkowych, — podobne dążności śmiech tu budzą. Byłby to parlament niemiecki na wzór wiedeńskiej rady państwa, a wątpić należy, ażeby Niemcy były żądne podobnej reprezentacji. Austrja powinna zasadę konstytucyjną najpierw w własnych krajach urzeczywistnić i zaniechać myśl wspólnej dla całej monarchji ustawy, a dopiero wtedy pomyśleć nad wyrzeczeniem w kwestji niemieckiej stanowczego słowa. W wykonalność austrjackiego projektu reformy nikt u nas nie wierzy, takowy bowiem, w obec teraźniejszych stosunków politycznych wewnątrz Austrji, nie ma najmniejszej podstawy. Obecne dążności austrjackie, jako nazrędzie skierowane przeciw Prusom i życzeniom znacznej części państw niemieckich, mogą jedynie chwilowo mieć pozór powodzenia.

Francja.

Paryż, 29 *Sierpnia*. Jeżeliby dać wiarę dziś krążącym pogłoskom, nie możnaby spodziewać się żadnego polepszenia w obecnym stanie rzeczy, z ostatniej rady ministrów; zapewniają, że Cesarz nie chciał nawet słuchać o kwestjach, z powodu których, w skutku ukazania się dziennika *La France* tak gwałtowne powstały spory. Zatem odniosłaby teraz zwycięztwo polityka reprezentowana przez p. La Guerronnière, jeżeli nie w inny sposób, to choć wstrzymaniem się od przeciwnego jej oświadczenia ze strony rządu. Dziś utrzymywano nawet, że pp. Persigny, Thouvenel i Fould przestają być reprezentantami polityki, która nie jest już w zgodzie z polityką, w jakiej przystali wziąć udział. Jakkolwiek nie wierzą tym pogłoskom, jednakże gdyby długo jeszcze nie zaszła żadna zmiana, nabrałyby one pewnego prawdopodobieństwa. Co więcej powiadają, iż stronnictwo mające tak silny wpływ, ma już gotową listę nowych ministrów. Marszałek książę Magenty miałby zostać ministrem spraw wewnętrznych a Cesarz podobno widział się już z p. Drouin de Lhuys, z czego wnoszono, że ten mąż stanu zastąpiłby p. Thouvenela. Podają także i nazwiska innych nowych ministrów, wszakże przypuszczenia te nie zasługują na wiarę. Taki rodzaj gabinetu już był probowany przed kilkoma laty, kiedy jenerał Espinasse był ministrem spraw wewnętrznych. Wiadomo jak smutne sprawił skutki, i jak Cesarz skłonił się, pomimo że żadna zewnętrzna manifestacja nie wyraziła powszego uczucia, do porzucenia tej drogi, na której nie można było spodziewać się popularności. Nie robiąc porównania pomiędzy jenerałem Espinasse, a marszałkiem Mac-Mahonem, który w senacie zaprotestował przeciwko prawom bezpieczeństwa publicznego, nie ulega wątpliwości, że utworzenie takiego gabinetu poczytanoby za erę zupełnego zwrotu w polityce. Cokolwiekby mówiono, zawsze opinja powszechna spodziewałaby się zniszczenia dzieła świetnej kampanji, w której marszałek Mac-Mahon zyskał sobie tytuł i nowe nazwisko; wierzyłaby nawet w przywrócenie na tron Franciszka II i książąt włoskich.

Dla tego nie wierzą w wielu sferach w tę kombinację, która nie miałaby pod żadnym względem prawdopodobieństwa trwałości, wyjąwszy przykrego wrażenia, któreby na zawsze pozostało o niej we wspomnieniu; lecz niedosyć, aby niekorzystne postanowienia były usunięte, należałoby także, aby przyjęto dobre. Według wiadomości z Włoch, wszelka wdzięczność dla Cesarza Napoleona zaczyna tam znikać; jedni utrzymują, że nie życzy on sobie zjednoczenia Włoch i dla tego pozostawia załogę w Rzymie; inni nie tak surowi, że nie posiada siły do rozwiązania kwestji rzymskiej, tak samo jak i meksykańskiej. Niedobre usposobienie dla rządu francuzkiego do tego stopnia panuje w Turynie, że poufnie radzono poselstwu francuzkiemu, aby zbyt świetnie nie obchodziło dnia imienin Cesarza, boby mogło wywołać demonstrację przeciw niemu. W każdym zaś razie, cała sława zdobyta przez Cesarza Napoleona, wszystkie korzyści z przymierza włoskiego, niedługo zupełnie zostałyby stracone, jeżeli obecne wpływy na dworze Cesarskim, kierowałyby dalszą polityką Francji.

P. Benedetti, który miał posłuchanie u Cesarza odroczył swój wyjazd do Turynu, co łatwo wytłómaczyć; bo cóżby powiedział Wiktorowi-Emanuelowi i jego ministrom; nie może on tam powrócić bez jawnego jakiego dowodu sympatji Cesarza dla Włoch. W Rzymie podobno pomiędzy p. de Lavalette a jen. Montebello zachodzą nieporozumienia. Wiadomość o protestacji ze strony Anglji przeciwko ewentualnemu naruszeniu zasady nieinterwencji, potwierdza się.

Patrie podaje wiadomości z Meksyku donoszące, że w Vera-Cruz stan jest taki sam jak dawniej i dopiero przybycie posiłków może go zmienić; pora żółtej febry jeszcze nie minęła zupełnie, i zdarzają się jej wypadki W Orizabie stan zdrowia wojsk, według doniesień z 22-go Lipca był doskonały. Po otrzymaniu ostatniego transportu żywności, przestano już obawiać się o jej brak. Armja meksykańska nie tylko nie robiła żadnych zaczepnych kroków, ale nawet nie dawała znaków życia. Podobno przedostatnia poczta została przejęta przez gerylasów, a listy oficerów francuzkich ogłosiły dzienniki meksykańskie. W obozie pod Orizabą z wielką radością przyjęto wiadomość, o rychłym powrócie do Meksyku admirała Jurien de la Gravière. Jenerał Marquez dla dania wypoczynku swym żołnierzom, prosił o misję zajęcia Kordowy; żądaniu jego zadosyć się stało.

Prusy.

Berlin, 30 *Sierpnia*. Nota pruska, posłana dnia 27-go b. m. z Berlina do Monachium, gdzie została wczoraj doręczoną, obejmuje najpierw zbicie dowodzeń objętych depeszą, którą Bawarja odrzuciła propozycję Prus przystąpienia do traktatu handlowego prusko-francuzkiego. Dalej w nocie tej powiedziano: Bawarja wynurza życzenie, ażeby związek celny został nadal utrzymany. Życzenie to podzielają w zupełności Prusy. Ważność atoli obecnego położenia zniewala Prusy do oświadczenia, że stanowcze odrzucenie traktatu handlowego uważa za chęć ze strony Bawarji nie należenia nadal wraz z Prusami do związku celnego.

Do składu podkomisji wybranej onegdaj przez połączone komisje, weszli między innymi deputowani Sybel i Lette. Pierwsza część rezolucji, przez tę podkomisję uchwalonej, przyznaje rządowi słuszność co do jego polityki handlowej. Rząd pruski liczy jeszcze na zmianę sposobu myślenia Bawarji i Wirtembergu. Tutejsi zwolennicy ceł opiekuńczych mieli sobie zakomunikowany wadliwy rozbiór odpowiedzi przesłanej przez rząd pruski gabinetowi monachijskiemu, który to błąd wcisnął się i do jednej z gazet berlińskich. Powiedzianem tam było, że Prusy, ze względu iż Niemcy nie posiadają parlamentu celnego, zaproponowały, ażeby osoby w kwestji celnej interesowane, wynurzyły swe zdanie na sejmie handlowym, w październiku w Monachium odbyć się mającym. Lecz w nocie pruskiej nie ma wcale o tem wzmianki. Jeżeli zresztą w izbie deputowanych roztrząsaną była kwestja zaprowadzenia parlamentu celnego, miano tu na względzie nie tyle właściwych interesentów czyli fabrykantów, których cele i życzenia są znane, ile raczej konsumentów, których życzenia nie zgadzają się bynajmniej z widokami fabrykantów.

Włochy.

Turyn, 27 *Sierpnia*. Nieznane są jeszcze dokładnie szczegóły, dotyczące odjazdu Garibaldego z Katanji. Wiadomo tylko, że zabrawszy dwa statki *Abbatucci* i *Bacciocchi*, należące do kompanji Valery, odpłynął na nich wraz z 1,500 ochotnikami, przesuwając się pomiędzy dwoma fregatami włoskiemi *Duca-di-Genova* i *Vittore-Emmanuale*, których dowódcy niewiedząc co począć, zażądali instrukcji z Turynu. Te nadeszły wprawdzie, ale wtedy dopiero, kiedy Garibaldi był już daleko i ścigać go było niepodobna. W skutek tego dwaj dowódcy fregat zostali uwięzieni i oddani pod sąd wojenny.

Jeden z dzienników umiarkowanych turyńskich w następujący sposób wyraża się o tym wypadku.

„Jakim sposobem Garibaldi otoczony ze wszystkich stron w Katanji mógł przemocą zabrać dwa statki znajdujące się w porcie, tak że nikt tego nie dostrzegł. Wszyscy więc musieli być niemi i niewidomi! Następnie wsiadł na te statki wraz z tysiącem swoich ludzi, do czego potrzeba mu było najmniej kilka godzin i nikt w mieście ani w porcie nie widział tego tysiąca ludzi, nikt nie słyszał wrzawy, jaka miała miejsce przy wsiadaniu ich na okręta, ani żołnierze strzegący portu, ani stojące w bliżkości fregaty włoskie. Prawdopodobnie dopiero później spostrzegli dowódcy dwóch fregat odpływające okręta Garibaldego, i niewiedząc co robić telegrafowali z zapytaniem do Turynu. Przysełają im z Turynu piorunującą depeszę, ale wtedy dopiero kiedy Garibaldi dobija już do wybrzeżów Kalabrji. W skutek tego aresztowano dwóch kapitanów i puszczono Garibaldego, życząc mu szczęśliwej podróży.

„Lepiej byłoby zachować milczenie aniżeli tłomaczyć się w ten sposób. Każdy wyjaśniłby sobie wtedy rzecz, jakby mu się zdawało, bez żadnych komentarzy i przypuszczeń, które nasuwają się mimowolnie, rozbierając z uwagą podobne opisanie wypadku. Inaczej należałoby przypuszczać, że jakiś nieprzezwyciężony fatalizm owładnął ludźmi i całą tą sprawą". Tak pisze *Gazeta Turyńska*, będąca obecnie głównym organem stronników dawnego gabinetu. Według ostatnich wieści, Garibaldi posunął się ze swemi ochotnikami w kierunku miasta Reggio; lecz napotkawszy znaczną liczbę wojska królewskiego, cofnął się. Podług innej znowu wersji miała podobno miejsce potyczka, w której Garibaldczycy, straciwszy 40 czy 50 ludzi, zmuszeni zostali do odwrotu. Od kilku dni krążyły tu pogłoski o wejściu wojsk francuzkich do Włoch południowych; dzienniki wczoraj dopiero mówić o tem zaczęły; dzisiejsza jednak wieczorna *la Discussione* i wszystkie ministerjalne dzienniki stanowczo zaprzeczają tej wieści. Tymczasem podług innych, z dość pewnych źródeł pochodzących wiadomości, zdawałoby się, że projekt tej interwencji istnieje i zajmuje bardzo gabinet; pierwsze propozycje w tej mierze zrobione zostały przez rząd francuzki, za pośrednictwem p. Artom, kiedy ten przybył do Turynu; p. Ratazzi odrzucił je jednak stanowczo, zapewniając, że rząd włoski posiada dostateczne siły dla odparcia Garibaldego i że za kilka dni wszystko pomyślnie się zakończy. Tymczasem kilka dni upłynęło, a Garibaldi wylądował. Francja ponowiła więc swoje propozycje, ale rząd włoski nie chce ich przyjąć, utrzymując, że przy pomocy jenerałów Cialdiniego i La Marmora, Garibaldi w przeciągu 8 dni zostanie ujęty. Jen. Cialdini miał długą naradę w Neapolu z p. La Marmora; następnie odpłynął do Mesyny, zkąd wkrótce ma powrócić, aby objąć dowództwo nad armją czynną. Jen. Brignone udał się do Palermo dla objęcia tam obowiązków prefekta i zastąpienia tymczasowo jen. Cialdiniego. Jenerał Cugia opuścił Palermo uwolniwszy poprzednio dyrektorów dzienników opozycyjnych, których kazał aresztować w chwili ogłoszenia stanu oblężenia.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Medjolan, 31 *Sierpnia*. Wczoraj wieczorem miały miejsce demonstracje na korzyść Garibaldego wśród tłumnie zebranej ludności. Za nadejściem oddziału jazdy kilku ludzi zostało rannych, i jeden podobno zabity. W Brescji i Como także miały miejsce demonstracje. — *Discussione* podaje wiadomość, że Garibaldi otrzymał ranę w nogę i kontuzję w prawe udo. Syn Garibaldego także jest rannym.

Londyn, 30 *Sierpnia*. Korespondent Paryzki dziennika *Times* donosi, że został wydany rozkaz, w przypadku, gdyby Garibaldi miał być wziętym do niewoli, dostawienia go jako jeńca do Genui, na pokładzie statku wojennego.— Korespondent Turyński tegoż dziennika robi następującą uwagę: Francja pojmuje, że będzie musiała opuścić Rzym, jeżeli nie zamierza zająć Neapolu; Garibaldi stał się dziś pozornym powodem do interwencji francuzów w Neapolu.

San Germano, 30 *Sierpnia*. Kolej żelazna rzymska została otwartą. Przy tej uroczystości p. Salamanca, ks. de Moucassin i syndyk Colonna wnosili toasty patrjotyczne.

Madryt, 31 *Sierpnia*. Żołnierze, których służba miała się skończyć za 18 miesięcy, zostali rozpuszczeni. Uważają środek ten jako dowód, że żadne niebezpieczeństwo nie zagraża porządkowi publicznemu.

Raguza, 29 *Sierpnia*. Mirko zajął wąwozy pod Doberskoselo. Czarnogórcy palą wszystkie swe osady, uprzedzając najście turków. Wyprowadzili oni kobiety, dzieci i kosztowności do Niegussy.

Konstantynopol, 30 *Sierpnia*. Turcy zajęli Cetynję. Książę Mikołaj, Mirko i ich orszak, spaliwszy miasto, schronili się na terytorjum austrjackie.

Berlin, 1 *Września*. Ostatnia *Stern Zeitung* oświadcza, że rząd nie może wystąpić z żadnym szczegółowym projektem w celu doprowadzenia do skutku budżetu na rok 1862. Życzenie takie wynika z niepewności kilku kół deputowanych, w obec prostego przeczenia sprawozdania Komisji. Kwestje zasadnicze będą mogły być rozwiązane przy rozprawach nad budżetem na rok 1863. Dotąd rząd w wydatkowaniu tegorocznego budżetu wypełnił tylko swoją powinność; korzystał ze swego prawa; nie potrzebuje on żadnego wynagrodzenia.—Prokuratorja założyła apelacją przeciw wyrokowi Elberfeldzkiemu.

Turyn, 1 *Września*. *Gazetta ufficiale* donosi: W Medjolanie, Pawji, Brescji, Genui i w Palermo usiłowano zrobić demonstracje, pod pozorem, że rozsiane zostały fałszywe wiadomości. Demonstracjom tym zapobiegło wystąpienie wojska i czujność władz rządowych. Aresztowano kilka osób, w celu rozproszenia tłumów i przywrócenia porządku.

Londyn, 1 *Września*. *Times* wyraża zadowolnienie z powodu klęski Garibaldego, żąda jednakże cofnięcia załogi francuzkiej a Rzymu. *Morning-post* jest zdania, że w następstwie porażki Garibaldego rząd włoski powinien działać energicznie przeciw Francji i żądać odwołania wojsk francuzkich z Rzymu. *DailyNews* żąda także odwołania załogi z Rzymu i usunięcia gabinetu p. Ratazzego.

Nowy Jork, 21 *Sierpnia*. Kongres skonfederowanych, który rozpoczął swe posiedzenia w Richmondzie d. 18 Sierpnia, ma zadecydować pobór do wojska. Rząd Związkowy zwraca konsulom holenderskim i francuzkim, jakoteż zagranicznym kupcom reklamowane sumy.

Turyn, 1 *Września*. *Discussione* mniema, że jutro wyjdzie dekret ustanawiający z senatu sąd najwyższy dla procesu Garibaldego.

Medjolan, 1 *Września*. Wczoraj jeszcze trwały demonstracje. Wzburzenie w Livorno, wojska się cofnęły, aby uniknąć rozlewu krwi.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dzień wczorajszy był pogodny, — wiatr panował mierny południowo-wschodni, rano i wieczorem słaby. Powietrze suche, z rana chłodne; średnia temperatura dnia jest 11 stop. R. o 2 stopnie niższa od normalnej, największe ciepło po południu 17²/₅, najmniejsze

w nocy 5 stop. R. Barometr utrzymywał się wysoko, po południu znacznie opadł, średnia dzienna jego wysokość jest 757,07 milimetrów. Elektryczność 20 stopni. Na słońcu dwie plamy i gromada plam.

Księżyc najbliżej ziemi o godzinie 4ej wieczór.

— We wsi Chroszczówka, gminie Dębe Stare, powiecie Siedleckim, dnia 18 Lipca r. b. skutkiem pożaru, wynikłego z niewiadomej przyczyny, zgorzały: gorzelnia, dwa magazyny, holendernia, przystawka do gorzelni i pompa, ubezpieczone na rs. 1,730,—oraz nowo pobudowany i jeszcze nieubezpieczony dom i holedernia wartujące rs. 600. — Nadto spaliły się: aparat pistorjusza, lasy angielskie, okowity garncy 1965, jęczmienia korcy 86 i ruchomości, którychto przedmiotów wartość dochodzi do 6,350 rs.

— Na folwarku Poniemoń, gminy Freda, w powiecie Marjampolskim, dnia 19 Lipca r. b. Szymon Nowicki, lat 17 liczący, stojąc nad brzegiem stawu, tknięty paroksyzmem wielkiej choroby, upadł na ziemię, potoczył się do pomienionego stawu i w nim utonął.

—Na Wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych przybyły następujące obrazy: *Kostrzewskiego* — Skała w Złotym Potoku; *Aleksandra Stolzmana*—Portret; *Riegera*—Płaskorzeźba—Portret.

— Niedawno wspominaliśmy o wyjściu z pod prasy *Lekcji wstępnej Metodologji i Encyklopedji nauk Akademickich*, mianej w kursach przygotowanych do Szkoły Głównej w Warszawie, przez J. K. Dra Plebańskiego; obecnie ma się ukazać w oddzielnej odbitce z odcinka *Dziennika* naszego (Ner 193 i 194) druga podobna wstępna lekcja, miana w tychże kursach, przez ich przełożonego, A. Szmurłę, nosząca tytuł: *O dziejowem znaczeniu starożytności klasycznej i o ważności pedagogicznej języków Starożytnych*. Zbytecznem by było podawać treść tej rozprawki czytelnikom *Dziennika*, którzy mogli przekonać się o ścisłej konsekwentności układu, systematyczności, powadze połączonej z pewną wzniosłością, nakoniec jędrności stylu, będących niejako żywym przykładem jakie korzyści wynikają z studjów nad językami starożytnemi.—Puryści językowi, mogli by zarzucić autorowi używanie niektórych cudzoziemskich wyrazów, które doskonale dają się zastąpić swojskiemi, jak naprzykład *niuans*, przewybornie oddawany przez *odcień*, *precyzja*, przez *ścisłość* i t. d., lęcz nie tylko treść, ale nawet sam tok stylu doskonale odkupuje te małe wykroczenia przeciw puryzmowi. Nie wątpimy że obszerniejsze koło publiczności dobrze przyjmie tę rozprawkę, a nawet realiści, niedzielący zdania p. Szmurły, z przyjemnością ją odczytają.

— W Kijowie wyszedł Nr. 6-u Dziennika *Uniwersitetskja Izwiestija*.—W zeszycie tym zasługują na uwagę: artykuł profesora Rachmanowicza „O wystawie powszechnej Londyńskiej”,—spostrzeżenia meteorologiczne za cztery miesiące 1862 r. dokonywane przy Kijowskim uniwersytecie Św. Włodzimierza, oraz „Spis akt przechowywanych w centralnem archiwum Kijowskiem.” W spisie tym znajdujemy nader ciekawe i starodawne akta i dokumenta Żytomierskiego sądu powiatowego od r. 1584 do 1788. Wszystkich akt jest 918 numerów. W końcu zeszytu dołączony jest plan nauk na pierwsze półrócze roku szkolnego 1862/63.

— Im bardziej zbliża się tysiącletnia uroczystość Welehradzka na Morawie, tem więcej mnożą się nieprzyjaciele, którzy dążąc do unicestwienia obchodu jubileuszowego, usiłowali dowieść, że starożytnego *Welehradu* na Morawie nigdy nie było. Sporom pod tym względem raz na zawsze koniec położyć powinna ogłoszona obecnie drukiem w Brnie (Brünn) broszura, pod tytułem: *Poloha stareho Velehradu*, napisana przez p. Winc. Brandla, archiwarjusza ziemstwa morawskiego. Niezwłocznie po wydaniu pierwszego działu pracy Dudika: *Mährens allgemeine Geschichte*, pan Brandl począł badać troskliwie wszystko, cokolwiek dotyczy starożytnego Welehradu, a owocem prac jego jest wyż wzmiankowana broszura o trzech arkuszach druku, którą autor dedykował historjografowi czeskiemu Fr. Palackiemu. P. Brandl roztrząsa najpierw tekst kronik fuldeńskich, gdzie jest mowa o Welehradzie Rościsławowym, a następnie przechodzi do dyplomatów morawskich, w których znajduje się wzmianka o tymże Welehradzie. Dokumenta te są: dyplomata z 1131 r., w których biskup Morawski Zdik, wyszczególniając osady, należące do Spytigniewskiego kościoła, wspomina w ich liczbie i Welehrad; dyplomat z 1202 r., w którym powiedziano, że ur. Detrich podarował kościołowi na Welehradzie wieś Kostelany, której grunta sięgały aż po okopy Starego Miasta, będącego, jak autor bardzo zasadnie dowodzi, nie czem innem jak starym Welehradem; dyplomat z 1228 r., w którym król Otokar I-y zatwierdza przywileje klasztoru Welehradzkiego, a przy wyszczególnieniu dóbr tego klasztoru, wspomina o Welehradzie, który był niegdyś miastem, a następnie stał się miasteczkiem; dyplomat z kodeksu Welehradzkiego z r. 1257, którym król Otokar II, na prośbę klasztoru Welehradzkiego, zarządził wzniesienie, dla obrony od węgrów, twierdzy, mianowicie Hradisztu Węgierskiego, gdzieby mieszkańcy tak Kunowic, jak i wsi targowej Welehradu, mogli znaleźć schronienie; dyplomat z 1301 r., gdzie powiedziano, że sądy Hradisztu Węgierskiego, mieć winny pod swą juryzdykcją i wieś Welehradzką, położoną pod samem miastem, a pod którą, jak dowodzi pan Brandl, rozumieć należy stare Miasto, czyli stary Welehrad.

Autor, dowiodłszy autentyczności powyższych dokumentów, porównywa je między sobą i powiada, że wszystkie wzmiankowane w nich nazwy, jako to: „Welehrad, Stare Miasto, Welehrad niegdyś miasto, a następnie miasteczko, wieś targowa Welehrad, wieś Welehradzka pod samem miastem położona, Nowy Welehrad,—oznaczają jednę i tęż samą miejscowość, mianowicie Welehrad właściwy, który odróżniać należy od wsi klasztornej tegoż nazwiska, i że ze skazówek pomienionemi dokumentami objętych wynika, że Welehrad ten nie gdzie indziej mógł być położony, jak tylko tam, gdzie leży obecnie wieś Stare Miasto, t. j. pod Hradisztem Węgierskim, w pobliżu teraźniejszego Welehradu, a zatem na Morawie.”

Z dokumentów tych wychodzi na jaw, że Stare Miasto czyli Welehrad, było aż do roku 1257 miasteczkiem albo raczej wsią targową; po założeniu zaś Hradisztu Węgierskiego, do którego przeniesione zostały targi, stało się zwykłą wioską. Z tychże dokumentów okazuje się, że stary Welehrad należy odróżniać od wsi położonej pod klasztorem Welehradzkim, którą dopiero zakonnicy tego ostatniego założyli. Okoliczność ta atoli nie stoi na zawadzie obchodzeniu tysiącletniej uroczystości ŚŚ. Cyryla i Metodego w tym nowym Welehradzie, rozległe bowiem grunta starego Welehradu aż tam, a nawet dalej sięgały, nowy zaś Welehrad zbudowany został na pamiątkę starego.

Że stary Welehrad położony był w okolicy Hradiszsko-Welehradzkiej, dowodem służy, jak powiada dalej p. Brandl, samo położenie i nazwisko Hradisztu Węgierskiego; nazwa bowiem ta nadaną została przez Króla Otokara II nowo założonej twierdzy na tę pamiątkę, że tu stał niegdyś „wielki gród” (*velky hrad*, czyli *Velehrad*). Tak samo i inne stare grody dawały nowym miastom swe nazwy, jak np. gród Brneński miastu Brno, Ołomuniecki Ołomuńcowi, Znojemski miastu Znoim, podczas gdy w punktach, gdzie podobnych starych pamiątek nie było, nadawano nowozałożonym twierdzom nazwy niemieckie (np. Braunsberg i Frankstadt i t. d.). Samo położenie Hradisztu Węgierskiego i pobliskiej wsi Stare Miasto, jest na starosłowiański gród czyli twierdzę jak najprzydatniejsze. Rzeka Morawa tworzyła tam niegdyś wyspę, która aż do r. 1670 istniała, a którą następnie zamulenie jednego z ramion rzeki zamieniło na półwysep. Miejscowości w pobliżu tej wyspy położone, miały pagórki i lasy, co ułatwiało urządzenie wałów, zasiek i przykopów.

Że okolica ta była punktem środkowym czci pogańskiej i że tu stał główny gród Morawy, dowodem służą pogańskę nazwy pobliskich miejscowości, jako to: Marzetice (*od Marzena*, Marzanna), Babice (od bogini Baby), góra Modla i t. d., oraz odkopany tamże, w Buchlowie, bożek spiżowy, znajdujący się obecnie w muzeum czeskiem.—Ważność tej okolicy i w czasach chrześciańskich ztąd się okazuje, że po strasznym najeździe Madźiarów, jako pierwszą świątynię, dyplom wspomina kaplicę Św. Jana w Starem Mieście, gdzie w r. 1043 było probostwo Św. Benedykta.

Na samej wyspie, gdzie wybudowano Hradiszt, stał około r. 1257 kościół Ś. Jerzego. Nazwy: Kostelary, t. j. wieś do kościoła należąca, Popowice, t.j. wieś przez księży zbudowana, oraz kaplica św. Klemensa w puszczy pod Oświetimanami, — wszystko to służy jasnym dowodem ważności tej okolicy w pierwszych czasach po wprowadzeniu do Morawy wiary Chrystusowej. Kaplica zwłaszcza Św. Klemensa jasno wskazuje, że tu zatrzymali się ŚŚ. Apostołowie słowiańscy Cyryl i Metody, którzy niosąc z sobą relikwie Św. Klemensa męczennika, zakładali wszędzie, gdzie czas dłuższy bawili, kaplice pod wezwaniem tego świętego.

Na czasy Świętopełka, oraz na tę okoliczność, że w okolicy Hradiszsko-Welehradzkiej, stał główny panującego na Morawie książęcia gród, wskazują i inne w tych stronach miejscowości. Dotąd stoi tam tak zwany „stół królewski”, o którym już jeden z dokumentów z 1227 r. wspomina; jest to wielki kamień, o którym lud morawski i dziś powiada, że na nim król Morawy jadł obiad. Również *kralova stadanka*, *kneżopole* (pole książęce), *vrchol kraluv* i t. d., przypominają w tej okolicy czasy Świętopełka i dowodzą, że tu stał główny jego gród, czyli Welehrad. P. Brandl przytacza świadectwo Dalemila, pierwszego kronikarza czeskiego, który pisał pomiędzy r. 1282—1314. Mówi on o Welehradzie, jako o rezydencji Świętopełka. Autor powiada, że błędne jest zdanie Dudika, który utrzymuje, że wiadomość przez tego kronikarza podana, przeszła od niego do ludu. Przeciwnie, kronikarz poczerpnął ją z ust ludu i ze starszych rękopismów, do których również z podania ludowego przeszła.

P. Brandl zbija również twierdzenie, jakoby czechosłowianie zaczęli obchodzić uroczystość Śs. Cyryla i Metodego dopiero od roku 1380, w którym Jan IX. biskup morawski, na synodzie Kromierzyckim wyznaczył święto pomienione na dzień 9 marca. Obchodu tej uroczystości nie możnaby było ustanowić, gdyby lud nie był już poprzednio oddawał czci swym świętym apostołom.

W końcu autor dowodzi jasno i gruntownie, że na Welehradzie znajdował się kościół synodalny czyli główny archidjecezji morawskiej, do którego arcybiskup Metody zwoływał księży na synody, oraz że w kościele tym, pod wezwaniem Matki Boskiej, pochowany został Metody. Tu p. Brandl powołuje się na powagę legendy święto-wacławskiej, która napisaną została po łacinie we 28 lat po rozpadnięciu się państwa morawskiego i w której wyraźna jest mowa o Welehradzie morawskim, jako rezydencji arcybiskupa Metodego, oraz na żywoty Śś. Cyryla, Metotego i ich siostry Ludmiły, napisane przed Kosmasem, a zatem przed rokiem 1045, które obejmują podobneż świadectwo. P. Brandl przeto wzywa czechów, ażeby niezważając na to co mówi *Bohemia* wraz z innemi, słowiańszczyźnie nieprzyjaznemi czasopismami, obchodzili razem z braćmi swymi morawianami tysiącletnią uroczystość Śś. Cyryla i Metodego; albowiem ten ostatni święty ochrzcił na Morawie księcia Czeskiego Borzywoja, a obok tego liturgja słowiańska, która utrzymywała się w Czechach do drugiej połowy XI wieku, oraz księgi św„ na których Św. Wacław za młodu uczył się, pochodziły również nie zkąd inąd, jak tylko z Morawy.

— Dobrze znanego autora duńskiego H. C. Andersena, wyszły niedawno cztery nowe powiastki, które jednocześnie prawie z oryginałem, ukazały się w przekładzie niemieckim. Powiastki te są: *Die Eisjungfrauen*; *Der Schmetterling*; *Die Psyche und die Schnecke*, i *Die Rosenhecke*. Piękne tłomaczenie niniejsze jest zdaje się pióra jednej z dam, która zbogaciła już literaturę niemiecką kilku wybornemi przekładami z szwedzkiego.

TEATRA W WARSZAWIE.

Teatr Rozmaitości.—Dziś we Środę, dnia 3 Września, komedja w 1-ym akcie, z francuzkiego: **Przez zazdrość**, odegrana przez pp. *Palińską*, *Bakałowiczową*, *Świeszewskiego*, *Stolpego*, *Krogulskiego*.—Komedja w w 3-ch aktach, ogryginalnie napisana przez I. J. Kraszewskiego: **Miód kasztelański**, odegrana przez pp. *Rakiewiczową*, *Swiergocką*, *Łapińską*, *Trapszę*, *Królikowskiego*, *Stolpego*, *Damsego*.

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.		rsr.	k.	na ubo.
Loża 1 piętra z 4 bil.	3	60	10	Krzesło w nast. rz.	„	60	$2\frac{1}{2}$
Loża 2 piętra z 4 bil.	2	70	10	Parter	„	45	$2\frac{1}{2}$
Krzesła w 4 pier. rz.	„	90	$2\frac{1}{2}$	Galerja	„	30	—
Krzesło w 4 dru. rz.	„	75	$2\frac{1}{2}$	Paradyz	„	15	—

Zacznie się o godzinie $7\frac{1}{2}$.

Jutro, we Czwartek, Wielki Teatr. — **Orfeusz w piekle.**

Od dnia jutrzejszego, to jest 4go Września b. r. Widowiska w obu Teatrach zaczynać się będą o godzinie 7-ej.

— W dniu wczorajszym, na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym miasta Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10 od rs. 2 k. $4\frac{1}{2}$ do rs. 2 kop. 22, za garniec od kop. 70 do k. $72\frac{1}{2}$.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 2 września.

Monety.		żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop.
Pół-Imperjały Rosyjskie.		—	—	5	65
Dukaty Holenderskie nowe ważne.		—	—	—	—
Pruski Kurant . . za 100 Tal.		—	—	—	—
Papiery.					
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)		—	—	93	56
Bilety Skarbu Królestwa Polskiego		—	—	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs.		15	$4\frac{1}{2}$	15	$2\frac{1}{2}$
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.		113	75	—	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.		—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100		92	50	—	—
dito 500		91	75	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.		81	—	—	—
Weksle.					
Berlin . . 100 Tal.	2 M.	102	15	102	—
„ . . 100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk . . 100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
„ . . 100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg . . 300 BMk.	2 M.	155	25	—	—
Londyn . . 1 Ft. St	3 M.	6	94	—	—
Moskwa . . 100 Rs.	1 M.	—	—	99	50
Petersburg . 100 Rs.	1 M.	99	75	—	—
„ . 100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż . . 300 Fr.	2 M.	82	50	—	—
„ . . 300 Fr	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń . . 150 Złr.	2 M.	80	55	80	40

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. rs. 1 k. $68\frac{8}{9}$
„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. $11\frac{2}{3}$

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 2 września.

	żądają	płacą.
5ta Pożyczka Rossyjska	—	87
6ta „ „	—	$95\frac{3}{4}$
Obligacje Skarbowe 4%	—	$84\frac{5}{8}$
Listy zastawne 4%	—	$87\frac{5}{8}$
Bilety Banku Polskiego	—	$87\frac{3}{4}$
Weksle na Warszawę	—	$87\frac{5}{8}$
„ Petersburg 3 tygodniowy	—	$97\frac{3}{4}$
„ Londyn 3 miesięczny	—	$621\frac{3}{4}$
„ Paryż 2 „	—	$80\frac{1}{4}$
„ Hamburg 2 „	—	$150\frac{7}{8}$
„ Wiedeń 2 „	—	$78\frac{1}{4}$
Żyto na targu	—	$50\frac{1}{2}$
„ na dostawę późniejszą	—	$50\frac{1}{2}$
z Paryża.		
Renta 3%	—	69
Akcje kredytu ruchomego	—	867

Liverpool, 1 *Września*. Sprzedano 12,000 wańtuchów bawełny; ceny o ½—1 wyższe niż w zeszły piątek; Orleans Middling $29\frac{1}{2}$.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 4514) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Po śmierci:

1. Józefa Winkler właściciela nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 473 położonej.
2. Salomei Zabickiej właścicielki dóbr Kotrzewice Zalasy lit. C. i współwłaścicielki dóbr Kostrzewice Zalasy lit D. obudwóch w Ogu Wartskim położonych.
3. Joanny Jezierskiej wierzycielki sum: a) złp. 6000, albo rs. 900 w dziale IV. wykazu pod Nr. 15, na dobrach Góra z Okręgu Kaliskiego zahypotekowanej rozciągającej swe bezpieczeństwo i na kapitale złp. 52,000, na tychże dobrach pod Nr. 9 stawającym; i b) złp. 4300, albo rs. 645, również na takowych dobrach Góra w dziale IV. ad Nr. 9 na rzeczonym kapitale złp. 52,000 subintabulowanej.
4. Felicjana Kołaczkowskiego, co do sum rs. 3000 i rs. 7500 sposobem ostrzeżenia na dobrach Kletni z Okręgu Radomskiego w dziale III. wykazu ad Nr. 4 i w dziale IV. ad Nr. 8 ubezpieczonych, otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin przed sobą na dzień 26 Lutego (10 Marca) 1863 r. godzinę 10 z rana w Kancelarji Hypotecznej w Kaliszu.

Kalisz d. 16 (28) Sierpnia 1862 r.
Emilian Ordon.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 4471) *Trybunał Cywilny Gubernii Augustowskiej Wydziału I.*

Zawiadamia strony interesowane, iż na żądanie Moszka Nowińskiego przedsięwziętą będzie pierwiastkowa regulacja hypoteki nieruchomości m. Łomży przy ulicy Rybaki dawniej pod Nr. pol. 452 i 453, a obecnie pod NNr. 512 i 513 położonych, dawniej do własności Józefa Nartowskiego i Franciszka Sokołowskiego należących, składających się z dwóch domów pofabrycznych masiv murowanych o parterze wraz z placami i podwórzami, graniczących od wschodu, z placem do SSrów Horodnickich należącym, a od zachodu z nieruchomością Pawła Swięszkowskiego, ciągnącym się na południe do ogrodu Księży Kapucynów.

Wzywa przeto wszystkich w tem interes mających, aby się przed delegowanym do tej czynności Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej, Gubernii Augustowskiej Wydziału I, w dniu 24 Listopada (6 Grudnia) r. b. 1862, o godzinie 9 rano z prawami swemi do tych nieruchomości ściągającemi się, dowodami popartemi, bądź osobiście lub przez pełnomocników do tego szczególnie upoważnionych, w Kancelarji Jego stawili i wszelkie wnioski do protokółu zadyktowali pod prekluzją prawem z roku 1818 zagrożoną.

Łomża d. 10 (22) Sierpnia 1862 r.
Prezes Trybunału, Nowiński.

(N. D. 4472) *Trybunał Cywilny Gubernii Augustowskiej Wydziału I.*

Zawiadamia strony interesowane, iż na żądanie Feliksa Zmijewskiego, przedsięwziętą będzie pierwiastkowa regulacja hypoteki części dóbr Ziemskich Dybła, w Okręgu Biebrzańskim, Gubernii Augustowskiej położonych, dawniej do własności Elżbiety Danowskiej, Ksawerego Franciszka i Marjanny Rydzewskich, Konstantego i Marjanny Zmijewskich, Księdza Józefa Zmijewskiego, Jana Zmijewskiego, Marjanny Białobrzeskiej, Karoliny Zmijewskiej i Rozalii Bagińskiej należących, składających się z gruntów, łąk, lasów, graniczących od południa z lasem Rządowym Ruda, od północy i zachodu z dobrami Wierzbowo, od wschodu z wsią Szlachecką Niedzwieckie i Boczki.

Wzywa przeto wszystkich w tem interes mających, aby się przed delegowanym do tej czynności Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Augustowskiej Wydziału I. w Łomży w dniu 17 (29) Listopada 1862 r o godzinie 9 z rana z prawami swemi do tych dóbr ściągającemi się dowodami popartemi, bądź osobiście, lub przez pełnomocników do tego szczególnie upoważnionych, w Kancelarji Jego stawili, i wszelkie wnioski do protokółu podyktowali, pod prekluzją prawem z roku 1818 zagrożoną.

Łomża dnia 6 (18) Sierpnia 1862 r.
Prezes Trybunału, Nowiński.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 4429) *Bank Polski*

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 29 Sierpnia (10 Września) r. b. o godzinie 10 z rana, odbywać się będzie w biurze fabryki papieru w Jeziornie, licytacja głośna in plus na sprzedaż znajdującego się tam żelaza starego kutego w dwóch kotłach wagi około pud. 162.

O cenie i warunkach licytacyjnych każdodziennie w godzinach biurowych, wyjąwszy świąt, dowiedzieć się można na miejscu w fabryce papieru w Jeziornie i w biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego.

Warszawa d. 14 (26) Sierpnia 1862 r
Vice-Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu, S. Szemioth.
(3) za Naczelnika Kancelarji, Fr. Kupiszeński.

(N. D. 4532) *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych że w dniach poniżej oznaczonych odbywać się będzie w biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w Warszawie przy ulicy Rymarskiej Nr 744 publiczna licytacja na jednoroczne od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia 1862/63 do dnia 19 (31) Grudnia 1863 r. dzierżawy następujących dochodów:

1. W dniu 3 (15) Września b. r.

a) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych miasta Lublina, łącznie z opłatą wiadrową w części miasta tego pobieraną od sumy rs. 58,758 wyraźnie rs. pięćdziesiąt ośm tysięcy siedmset pięćdziesiąt ośm rocznie.

b) Na dzierżawę dochodów Konsumcyjnych z miasta Łodzi, od sumy rs. 43595 wyraźnie rs czterdzieści trzy tysiące pięćset dziewięćdziesiąt pięć rocznie.

2. W dniu 4 (16) Września r. b.

a) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych i propinacyjnych z miasta Nowego Dworu i Twierdzy Nowo-georgiewskiej, oraz dochodów konsumcyjnych z miasta Zakroczymia od sumy rs. 36720 wyraźnie rs. trzydzieści sześć tysięcy, siedmset dwadzieścia rocznie.

b) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych miasta Kalisza od sumy rs. 28,600, wyraźnie rs. dwadzieścia ośm tysięcy pięćset rocznie.

3. W dniu 7 (19) Września r. b.

a) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych z miasta Płocka od sumy rs. 32,810 wyraźnie rs. trzydzieści dwa tysiące ośmset dziesięć rocznie.

b) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych z miasta Radomia od sumy rs. 28,830, wyraźnie rs. dwadzieścia ośm tysięcy ośmset trzydzieści rocznie.

4. W dniu 10 (22) Września r. b.

a) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych i opłaty wiadrowej w mieście Zamościu od sumy rs. 21,010 wyraźnie rs. dwadzieścia jeden tysięcy dziesięć rocznie.

b) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych z miasta Łowicza od sumy rs. 20,114 wyraźnie rs. dwadzieścia tysięcy sto czternaście rocznie.

5. W dniu 11 (23) Września r. b.

a) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych z miasta Piotrkowa w Powiecie Piotrkowskim od sumy rs. 21,447 wyraźnie rs. dwadzieścia jeden tysięcy czterysta czterdzieści siedm rocznie.

b) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych z miasta Kielc od sumy rs. 21,156 wyraźnie rs. dwadzieścia jeden tysięcy sto pięćdziesiąt sześć rocznie.

6. W dniu 18 (30) Września r. b.

a) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych z miasta Częstochowy od sumy rs. 16,320 wyraźnie rs. szesnaście tysięcy trzysta dwadzieścia rocznie.

b) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych z miasta Włocławka od sumy rs. 16.272 wyraźnie rs. szesnaście tysięcy dwieście siedmdziesiąt dwa rocznie.

7. W d. 24 Września (6 Października) 1862 r.

a) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych z miasta Suwałk od sumy rs. 17,604, wyraźnie rs. siedmnaście tysięcy sześćset cztery rocznie.

b) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych z miasta Łomży od sumy rs. 15,060 wyraźnie rs. pietnaście tysięcy sześćdziesiąt rocznie.

8. W d. 25 Września (7 Października) r. b.

a) Na dzierżawę dochodu koszernego z miasta Warszawy i Pragi, łącznie z Powiatem Warszawskim od sumy rs. 107,001 wyraźnie rs. sto siedm tysięcy jeden rocznie.

b) Na dzierżawę dochodu koszernego z Powiatu Lubelskiego od sumy rs. 30,306 wyraźnie rs. trzydzieści tysięcy trzysta sześć rocznie.

9. W dniu 1 (13) Października r. b.

a) Na dzierżawę dochodu koszernego z Powiatu Zamojskiego od sumy rs. 16,247 wyraźnis rs. szesnaście tysięcy dwieście czterdzieści siedm rocznie.

b) Na dzierżawę dochodu koszernego z Powiatu Łęczyckiego od sumy rs. 15,972 wyraźnie rs. pietnaście tysięcy dziewięćset siedmdziesiąt dwa rocznie.

Licytacje te mieć będą miejsce w sposobie, że po otworzeniu opieczętowanych deklaracji przez konkurentów złożonych, pomiędzy obecnemi konkurentami którzy one złożyli, zaraz dalsze głośne licytacje nastąpią.

Oferty licytacyjne w deklaracjach rozpoczynać się powinny od cen powyżej oznaczonych.

Szczegółowe warunki do licytacjów w biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w Wydziale dochodów niestałych Sekcji Konsumcyjnej każdodziennie oprócz świąt od godziny 9 z rana do 3 z południa przejrzane być mogą.

Składać się mające deklaracje wedle wzoru poniższego napisane przyjmowanemi będą w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu do dnia licytacji na każde dochody oznaczonego aż do godziny 11 z rana, o które zaraz i rozpieczętowanie deklaracji kolejno nastąpi, po czem odbędą się pomiędzy obecnemi konkurentami którzy deklaracje złożyli, dalsze głośne licytacje od sum jakie najwyżej zadeklarowane okażą się, i dlatego konkurenci podający deklaracje obowiązani stawić się w oznaczonym terminie na miejscu licytacji, bądź osobiście bądź przez plenipotentów urzędowem pełnomocnictwem opatrzonych.

Gdyby do licytacji stanąć chciała kompanja winna ona upoważnić jednego ze swoich członków do działania imieniem ogółu na licytacji.

Do deklaracjów dołączone być powinny originalne kwity na vadia jednej dziesiątej części ustanowionych cen dzierżawnych wyrównywające gotowizną listami zastawnemi z kuponami lub innemi papierami skarbowemi, wedle przepisów na vadia przyjmowanemi do depozytu Banku Polskiego lub Kasy Głównej Królestwa złożone, które nieutrzymujący się przy licytacji uapowrót odbiorą utrzymującym się zaś albo na poczet kaucjów warunkami licytacyjnemi wymagasych policzone, lub w razie złożenia ich oddzielnie powrócone zostaną.

Wreszcie na kopertach deklaracjów, oprócz adresu do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu domieszczane być powinny wyrazy:

„Deklaracja do licytacji na dzierżawę dochodu N.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 21 Sierpnia (2 Września) r. b. Nr. 38,150, przy dołączeniu świadectwa kwalifikacyjnego warunkami licytacyjnemi wymaganego i kwitu na vadium w sumie rs. N. w depozycie Banku Polskiego, lub kasy Głównej Królestwa, złożone, podaję niniejszą deklaracją przez którą obowiązuję się za dzierżawę dochodów N. na rok jeden od włącznie 20 Grudnia (1 Stycznia) 1862/3 do włącznie d. 19 (31) Grudnia 1863 r. płacić Skarbowi Królestwa rocznie sumę rs. N. wyraźnie (wypisać literami) poddając się zarazem wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objęte.

Stałe moje zamieszkanie jest w N pisałem w N. dnia N. miesiąca N roku 1862 (podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Oferty na licytacji postąpione obowiązują w zupełności plus licytantów zaraz od chwili złożenia deklaracjów, lub podpisania protokołów licytacyjnych, jak gdyby podpisali same kontrakty, a Skarb Królestwa obowiązują dopiero w tenczas, gdy odbyte licytacje zatwierdzone i o tem strony interesowane urzędownie zawiadamione zostaną.

Zastrzega się nakonice, że utrzymujący się przy licytacji, a później od nich odstępujący, wystawiają się na wszelkie skutki powtórnej licytacji, nietylko do wysokości złożonego vadium, ale i do wysokości strat, jakieby dla Rządu z powtórnej licytacji wynikły, a które po potrąceniu vadium z majątku odstępujących ściągnięte będą; że deklaracje nie w terminie na każdy dochód powyżej oznaczonym, lecz później złożone przyjętemi nie zostaną, tudzież że deklaracje inaczej nie podług domieszczonego tu wzoru napisane i kwitem na złożone vadium nieopatrzone, jako też warunkowe lub niższe od cen oferty obejmujące, będą nieważne.

Warszawa d. 21 Sierpnia (2 Września) 1862 r.
z pol. Dyrektora Głównego Prezydującego,
Rzeczywisty Radca Stanu, Muszyński.
Dyrektor Kancelarji,
(1) Radca Stanu, Parzelski.

(N. D. 4389) *Rząd Gubernialny Płocki.*

Zawiadamia, że d. 11 (23) Września r. b: od godziny 12 z południa, w biurze Rządu Gubernialnego, odbywać się będzie głośna in minus licytacja o dostawę przez ciąg lat trzech, poczynając od dnia 4 (16) Października r. b. około 708 sążni półkubicznych drzewa sosnowego na potrzebę więzienia Płockiego.

Pretium do licytacji oznaczone jest rs. 2 kop. 25 za sążeń półkubiczny dawnej miary.

Każdy do licytacji przystępujący, obowiązany jest złożyć w kasie Gubernialnej na vadium rs. 144, szczegółowe zaś warunki w Wydziale Wojskowo-Policyjnym każdego dnia z wyłączeniem świąt, przejrzane być mogą.

Płock d 10 (22) Sierpnia 1862 r.
Gubernator Cywilny, Dziewanowski.
Naczelnik Kancelarji, w z. Kusociński.

(N. D. 4413) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 6 (18) Września r. b. o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla Warszawskiej straży policyjnej 33 sztuk nowych prycz i poreperowanie takichże starych prycz sztuk 55 w czatowniach tejże straży znadujących się podług wykazu kosztów obliczonego na rs. 306. Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą entrepryzę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą przez siebie postąpiony procent od cen warunkami i anszlagiem objętych.

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit kasy głównej Ekonomicznej na złożone vadium w ilości rs. 35 i na koszta ogłoszenia licytacji rs. 6, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą, deklaracje zaś takie do których vadium nie będzie złożone w kasie ekonomicznej Miasta Warszawy i kwit do nich dołączony nie zostanie przyjęte nie będą. Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne w Wydziale Administracyjnym.

Warszawa dnia 10 (22) Sierpnia 1862 r.
p. o. Prezydenta,
Szambelan Dworu,
Jego Cesarsko Królewskiej Mości,
Z. Hr. Wielopolski.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklaracją iż podejmuję się dostawy dla Warszawskiej straży policyjnej 33 sztuk prycz rzeczonych, poreperowania takichże starych prycz sztuk 55 w czatowniach tejże straży znajdujących się i odstępuję od cen warunkami i anszlagiem objętych procentów N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, kwit na złożone w kasie ekonomicznej vadium rs. 35 i na koszta ogłoszenia rs. 6 składam. Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia . . . Mca . . 1862 r.

(podpisać imie i nazwisko)

(N. D. 4393) *Naczelnik Powiatu Wieluńskiego.*

W dniu 18 (30) Września r. b. o godzinie 10 z rana, odbywać się będzie w biurze Naczelnika Powiatu Wieluńskiego in minus przez otwarcie opieczętowanych deklaracji podług wzoru poniżej zamieszczonego podać się mających, na budowę domu i zabudowań gospodarskich dla szkoły elementarnej w wsi Czajkowie od sumy anszlagowej rs. 1184 kop. 93, przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć vadium w $\frac{1}{10}$ części to jest rs. 118 kop. $49\frac{1}{3}$, do jednej z kas Skarbowych, lub miejskich, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji odebrać będzie mógł natychmiast, lub też za wskazaniem miejsca przez pocztę na koszt zwróconem sobie mieć będzie.

Wzór do deklaracji.

Ja niżej podpisany obowiązuję się niniejszem pismem do wykonania robót budowy domu i zabudowań gospodarskich dla szkoły elementarnej w wsi Czajkowie stosownie do anszlagu za sumę (wypisać literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom i obostrzeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Vadium co do tej entrepryzy złożyłem w kasię N. w dowód czego kwit tejże dołączam.

Pisałem w N. dnia N. mca N. r. 1862, imie i nazwisko, oraz miejsce zamieszkania napisać czytelnie.

Wieluń d. 10 (22) Sierpnia 1862 r.
(2) Szmidecki.

(N. D. 4269) *Naczelnik Powiatu Przasznyskiego.*

Z mocy reskryptu Rządu Gubernialnego Płockiego z dnia 26 Marca (7 Kwietnia) r. b Nr. 14332, podaję niniejszem do powszechnej wiadomości iż w trzecim terminie dnia 3 (15) Września r. b. o godzinie trzeciej z południa, odbywać się będzie w biurze mojem in minus licytacja, przez podanie opieczętowanych deklaracji, które tylko do godziny wyż wspomnionej przyjmowane będą, na podjęcie sie entreprzy oparkanienia cmentarza gzebalnego w wsi Czernicach od sumy rs. 1745 kop. 73 1/2 anszlagiem przez Komisją Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdzonym objętej. Każdy więc mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, winien do którejbądź kasy miejskiej lub skarbowej albo też do Banku wnieść na vadium rs. 175 i kwit tejże kasy do deklaracji dołączyć, które to vadium utrzymującemu się na licytacji powróconem zostanie, zaś utrzymującego się na kaucję policzonem będzie.

Warunki do licytacji, anszlag i rysunek każdego czasu wyjąwszy dni świąteczne i niedzielne w biurze mojem przejrzane być mogą.

Przasnysz dnia 2 (14) Sierpnia 1862 r.
Aleksandrowicz.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Prasnyskiego z dnia 12 (24) Maja r. b. Nr. 6744 podaję niniejszą deklaracją, iż obowiązuję się podjąć entreprzy oparkanienia cmentarza grzebalnego w Czernicach za sumę rs. (wypisać liczbami i literami) poddając się wszelkim obowiązkom warunkami licytacyjnemi ob ętym i w ścisłem zastosowaniu się do anszlagu i rysunku.

Zaświadczenie kasy N. na złożone w niej vadium rs. 175 dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1862 r.

(podpisać imię i nazwisko)

(N. D. 4241) *Naczelnik Powiatu Łukowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości że w biurze mojem dnia 10 (22) Października r. b. o godzinie 10ej rano odbędzie się głośna in minus licytacja na jednoroczne pro 1863 wydzierżawienie propinacji miasta Garwolina, poczynając od sumy rs. 1162 kop. 80 wyraźnie tysiąc sto sześćdziesiąt dwa kopiejek ośmdziesiąt. Vadium przystępujący do licytacji w kwocie rs. 117 złożyć jest obowiązany, o dalszych zaś warunkach w każdym czasie w biurze Powiatu i miejscowym Magistracie poinformowanym być może.

Łuków dnia 2 (14) Sierpnia 1862 r.
(3) A. Dyglewicz. Pom.

(N. D. 4243) *Naczelnik Powiatu Łukowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze mojem o godzinie 10ej rano dnia 18 (30) Września r. b. odbędzie się głośna in plus licytacja na wydzierżawienie jednoroczne pro 1863 dochodów propinacyjnych miasta Łaskarzewa, poczynając od sumy rs. 833 wyraźnie rubli srebrem ośmset trzydzieści trzy. Warunki w każdym czasie w miejscowym Magistracie i w biurze Powiatu przejrzane być mogą, przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć vadium w kwocie rs. 83.

Łuków dnia 2 (14) Sierpnia 1862 r.

(3) A. Dyglewicz. Pom.

(N. D. 4390) *Naczelnik Powiatu Włocławskiego.*

Z mocy rozporządzenia Rządu Gub. Warsz. daty 14 (26) Czerwca r. b. Nr. 52152, podaje do wiedzy powszechnej, że na wieczyste poddzierżawienie, dziewięciu działów gruntu, na jakie podzielone zostało wójtostwo Raciążek, przez kasę tegoż miasta od Skarbu wieczyste wydzierżawione, odbywać się będzie głośna w dniu 14 (26) Września r. b. w Magistracie miasta Raciązka od godziny 11ej z rana licytacja, poczynając od wkupnego do każdego działu w warunkach oznaczonego; które w rzeczonym magistracie każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne, przejrzane być mogą.

Do dzierżawy siedmiu działów gruntów, dopuszczeni będą tylko sami mieszkańcy m. Raciążka, grunta w teritorjum miejskiem posiadający, którzy podatki skarbowe opłacają. Do dzierżawy zaś w dwóch osad VIII. i IX, to jest: Młynarskiej i Karczemnej, dopuszczonym będzie ktokolwiek zgłosi się.

Na vadium licytacyjne warunki kwotę oznaczają.

Włocławek dnia 6 (18) Sierpnia 1862 r.

Radca Kolegjalny, Adamski.

(N. D. 4391) *Urząd Skarbowy Chełm.*

Madecki Podrewizor, Prom, Kabacik i Sokołowski strażnicy tabaczni, denuncjacją w dniu 7 Sierpnia r. b. podaną, oskarżyli defraudantów niewiadomych o defraudacje tabaki funt. 389, tytuniu krajowego funt. 331, tytuniu w liściach funt. 62 i wykrętków tytuniowych funt. 24, które pomiędzy wsią Hniszowem, a Swiercznie, wraz z parą końmi i wozem zatrzymali, a defraudanci ratowali się ucieczką, przeto Urząd Skarbowy, wzywa niniejszem właścicieli powyższych objektów, aby do Urzędu tutejszego zgłosili się i własność swoją udowodnili, inaczej zaocznie osądzeni zostaną.

Chełm d. 27 Lipca (8 Sierpnia) 1862 r.

(2) Nafalski.

(N. D. 4509) *Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Opoczyńskiego.*

W dniu 9 Września r. b. o godzinie 3 z południa, jako powtórnym terminie, odbywać się będzie w Kancelarji Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Opoczyńskiego, w m. Opocznie, głośna in plus licytacja na dziesięcio-letnią dzierżawę gruntów i łąk wraz z zabudowaniami gospodarskiemi własność domu Schronienia parafii Szydłowiec stanowiących. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 73 kop. 71 dotychczasowej rocznej dzierżawy.

Każdy przeto chęć mający licytowania zgłosi się w terminie oznaczonym z zaopatrzeniem się w vadium rs. 50.

O warunkach licytacyjnych, w godzinach biurowych, można będzie powziąść wiadomość w Kancelarji Rady.

Opoczno d. 18 (30) Sierpnia 1862 r.

Prezydująby, Teodor Karwicki.

(N. D. 4504) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S wiadomo czyni, iż na żądanie Katarzyny z Staniszewskich Kiersz wdowej, obywatelki z dochodów od majątku swego utrzymującej się, w mieście Włocławku Okręgu Włocławskim Gubernii Warszawskiej zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do niniejszego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Wincentego Grobickiego Mecenasa Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 2242 przy ulicy Nalewki zamieszkałego obrane mającej. W poszukiwaniu sumy rs. 975 z procentem od dnia 24 Maja (5 Czerwca) 1861 r. liczącym się i kosztów exekucyjnych od Grygorji Dutów kupca trzeciej Gildy, właściciela nieruchomości w mieście Włocławku pod Nmi 249 i 250 położonych w mieście Gubernialnem Płocku zamieszkałego a prawne zamieszkanie w mieście Włocławku Okręgu Włocławskim u syna swego Jakóba Dutów obrane mającego, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 30 Marca (11 Kwietnia) 1862 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały.

NIERUCHOMOŚCI pod Nmi 249 i 250.

w mieście Włocławku w gminie Magistratu tegoż miasta Okręgu Włocławskim pod jurysdykcją Sądu Pokoju Okręgu Włocławskiego Gubernii Warszawskiej podług wykazu hypotecznego, a zaś podług świadectwa w Katastrze Ogniowym, tylko pod Nr. 250 przy ulicy Przedmiejskiej położone, prawem własności do exekwowanego dłużnika Grygorji Dutów należące, w dzierżawnem posiadaniu Jakuba Dutów za kontraktem prywatnym w dniu 22 Stycznia 1861 r. spisanym na czas od Sgo Wojciecha 1860 r. do tegoż dnia 1863 r. zostające z których to nieruchomości jak i nieruchomości pod N. 247 i 248 również w mieście Włocławku położonych, do tegoż Grygorji Dutów własności należących, dzierżawca opłaca rocznie po rs. 630, poszukiwaniami wierzytelnościami hyptecznie obciążone.

Nieruchomości te chociaż w wykazie hypotecznym są dwoma Nmi 249 i 250 oznaczone, na gruncie nie przedstawiają żadnych oddzielnych granic i stanowią jedną całość, niczem nieprzedzielone, nawet od posesji N. 248, do własności exekwowanego dłużnika Grygorji Dutów należącej.

Na gruncie zajmowanych nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana o dwóch piętrach, dwóch kominach murowanych, dachówką kryta.
2. Studnia drzewem cembrowana z pompą
3. Sionka z drzewa w słupy.
4. Brama wjezdna w rogu szczytu kamienicy pod Nr. 1. opisanej jest przymurowanie z drzwiami przez które urządzony wchód do piwnicy, pod tąż kamienicą będącej.
5. Stajnia i wozownia z drzewa w słupy dachówką kryte, pod jednym dachem zbudowane.
6. Domek z drzewa o jednym kominie murowanym deskami kryty.
7. Parkan z desek w słupy.
8. Kloaka drewniana deskami kryta.
9. Stajnia z drzewa pod dachówką o jednym kominie murowanym.

W podwórzu drzew gruszkowych dwa podwórze w połowie kamieniem polnym wybrukowane.

W nieruchomości jest dwóch lokatorów to jest:

1. Józef Królikowski płaci rocznie rs. 33.
2. Andrzej Drubniewski płaci rocznie rs. 32 reszta wszystkich lokali z całej nieruchomości zajmowane są przez kwaterunek za rs. 750 rocznie, a to tak za lokale w tej nieruchomości jakoteż i nieruchomości Nr. 247 i 248 w mieście Włocławku położonych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Wincentego Grobickiego Mecenasa Obrońcy przy Senacie którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale pierwszym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. Ludwikowi Zaremba Prezydentowi m. Włocławka w mieście Włocławku pod N. 1 urzędującemu i zamieszkałemu na ręce jego własne.
2. Feliksowi Chruszczakowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Włocławskiego w mieście Brześciu Kujawskim w domu pod N. 46 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 27 Kwietnia (9 Maja) 1862 r.

Wniesione do księgi wieczystej czyli do akt hypotecznych nieruchomości Nmi 249 i 250 w mieście Włocławku Okręgu Włocławskim położonej, dnia 7 (19) Maja 1862 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10ej z rana dnia 12 (24) Lipca 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Wincenty Grobicki Mecenas Obrońca przy Rządzącym Senacie krórego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 21 Maja (2 Czerwca) 1862 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1862 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych w d. 12 (24) Lipca, drugiej w dniu 26 Lipca (7 Sierpnia), a trzeciej w d. 9 (21) Sierpnia r. b. Trybunał Cywilny Gubernii Warszawskiej w Warszawie wyrokiem w tymże dniu 9 (21) Sierpnia r. b. zapadłym, termin do przygotowawczego tejże nieruchomości przysądzenia, wyznaczył na dz. 17 (29) Września r. b. na godzinę 10 z rana, który się odbędzie na publicznej audjencji tegoż Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w Warszawie w domu pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, w d. 17 (29) Września r. b. o godzinie 10 z rana.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 2980 w warunkach licytacyjnych podanej.

Warszawa d. 13 (25) Sierpnia 1862 r.

Julian Świerczewski.

(N. D. 4505) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Katarzyny z Staniszewskich Kiersz wdowy, obywatelki z dochodów od majątku swego utrzymującej się, w mieście Włocławku Okręgu Włocławskim Gubernii Warszawskiej zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do niniejszego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Wincentego Grobickiego Mecenasa Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rrządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 2242 przy ulicy Nalewki zamieszkałego, obrane mającej. W poszukiwaniu sumy rs. 1650, z procentem od dnia 26 Lutego (10 Marca) 1860 r. i kosztów egzekucyjnych od Grygorji Dutów kupca trzeciej Gildji właściciela nieruchomości w mieście Włocławku pod Nmi 247 i 248 położonych, zaś w mieście Gubernialnem Płocku zamieszkałego, a zamieszkanie prawne w mieście Włocławku Okręgu Włocławskim u syna swego Jakóba Dutów obrane mającego, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 30 Marca (11 Kwietnia) 1862 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

NIERUCHOMOŚCI,

pod Nmi 247 i 248, a dawniej pod Nr. 234 w mieście Włocławku w gminie tegoż miasta Magistratu, mianowicie Nr. 248 narożnej przy ulicy Przedmiejskiej i Nowej, a Nr. 247 przy ulicy Nowej i Piekarskiej również narożnie, pod jurysdykcją Sądu Pokoju Okręgu Włocławskiego w Powiecie Włocławskim Gubernii Warszawskiej podług wykazu hypotecznego, a według świadectwa w Katastrze ogniowym tylko Nr. 248 położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Grygorja Dutów należące w dzierżawnem posiadaniu Jakóba Dutów za kontraktem prywatnie w dniu 22 Stycznia 1861 r. spisanym na czas od Sgo Wojciecha 1860 r. do tegoż dnia 1863 r. rocznie za rs 630 łącznie z nieruchomością Nmi 249 i 250, w mieście Włocławku położonych, do własności tegoż Grygorji Dutów należących zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, obydwie te nieruchomości stanowią jakby jedną całość.

Na gruncie powyższych nieruchomości znajdują się następujące zabudowania, a mianowicie na gruncie nieruchomości Nr. 248 znajduje się:

1. Kamienica masiv murowana o jednym piętrze, kominie murowanym, dachówką kryta.
2. Wozownia z desek deskami kryta.
3. Sień z desek deskami kryta czyni korytarz do kloak przechód stanowiący, który wraz z kloakami jest urządzony kosztem wojskowym
4. Komórka z drzewa deskami kryta.
5. Parkan z desek w słupy.
6. Podwórze kamieniem polnym wybrukowane.

Nieruchomości Nr. 247 stanowi ogród fruktowy i warzywny.

W ogrodzie tym jest drzew fruktowych 14 dwa drzewa akacji, krzewy agrestu i malin.

W nieruchomości powyższej znajduje się lazaret wojskowy z których jak i z nieruchomości Nmi 249 i 250 również w Włocławku położonych deputacja Kwaternicza miasta Włocławka zobowiązała się opłacać rocznie rs. 750.

Obszerniejsze powyż zajętych i zaaresztowanych nieruchomości opisanie znajduje się w akcie zajęcia u dyrygującego sprzedażą Wincentego Grobickiego Mecenasa Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie w domu pod Nr. 2242 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. Ludwikowi Zaremba Prezydentowi miasta Włocławaka w mieście Włocławku pod N. 1 urzędującemu i zamieszkałemu na ręce własne.
2. Feliksowi Chruszczakowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Włocławskiego w mieście Brześciu Kujawskim w domu pod N. 46 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 27 Kwietnia (9 Maja) 1862 r.

Wniesione do księgi wieczystej czyli akt hypotecznych nieruchomości N. 247 i 248 w mieście Włocławku Okręgu Włocławskim położonej d. 7 (19) Maja 1862 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549 o godzinie 10ej z rana dnia 12 (24) Lipca 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Wincenty Grobicki Mecenas Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 21 Maja (2 Czerwca) 1862 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1860 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Pod odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych w dniu 12 (24) Lipca, drugiej w dniu 26 Lipca (7 Sierpnia) a trzeciej w dniu 9 (21) Sierpnia r b. Trybunał Cywilny Gubernii Warszawskiej w Warszawie wyrokiem w tymże dniu 9 (21) Sierpnia r. b. zapadłym, termin do przygotowawczego tejże nieruchomości przysądzenia oznaczył na dzień 17 (29) Września r. b. na godzinę 10 z rana który się odbędzie na publicznej audjencji tegoż Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I w Warszawie w domu pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego w dniu 17 (29) Września r. b. o godzinie 10 z rana.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 3900 w warunkach licytacyjnych podanej.

Warszawa d. 13 (25) Sierpnia 1862 r.

Julian Swierczewski.

(N. D. 4502) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie SSrów Marji z Weltzów Dąmbskiej to jest: Stanisława Dąmbskiego Podprokuratora przy Sądzie Policji Poprawczej w Warszawie pod Nr. 1525 przy ulicy Chmielnej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne w Warszawie pod N. 497 lit. *b*, przy ulicy Podwal w zamieszkaniu Józefa Moszyńskiego Adwokata obrane mającego, w imieniu własnem oraz jako ojca i opiekuna nieletnich swych dzieci jako to: 1. Heleny-Wandy-Eulalii, 2. Władysława Karola-Damiana, po trzy imiona mających Dąmbskich w imieniu tychże działającego, od których pomieniony Józef Moszyński Adwokat którego zamieszkanie wyżej jest wskazane przymuszone wywłaszczenie popiera, w poszukiwaniu sumy rs. 1500, rs. 6000 i rs. 2100 czyli razem rs. 9600 z procentem od d. 12 (24) Czerwca 1859 r. i kosztami egzekucyjnemi do Marji z Waliszewskich Lesiewskiej, Jana Lesiewskiego mał. obywatelki właścicielki dóbr Rataje w Powiecie Gostyńskim Gubernii Warszawskiej położonych, w tychże dobrach zamieszkałej, protokółem Antoniego-Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 20, 21 i 23 Listopada (2, 3 i 5 Grudnia) 1859 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE,

Rataje składające się z folwarku i wsi Rataje z folwarku Huta Ratajska, z wsi Koziec, Budy Kozickie, z młyna Ziejka i karczmy Zwaliska czyli Zawalidroga i te składają się z jednego kawała gruntu, po za gruntami zaś do dóbr Solec należącemi znajduje się drugi kawał gruntu do dóbr tych należący składający się z folwarku i wsi Dąbrówka, tudzież wsi Kościelnej Białotarsk, a wszystko to stanowi jedną własność i jedną księgę wieczystą mającą pierwszy kawał gruntu z folwarkami i wsiami wyżej wyszczególnionemi położony jest w parafii Gostynin w jurysdykcji Sądu Pokoju Okręgu Gostyńskiego, drugi zaś w parafii Białotarsk Okręgu Orłowskim w jurysdykcji Sądu Pokoju tegoż Okręgu, a całe dobra w gminie Rataje Powiecie Gostyńskim Gubernii Warszawskiej położone, prawem własności do egzekwowanej Marji z Waliszewskich, Jana Lisiewskiego mał. należące, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznej obciążone.

Na folwarku Rataje egzystują następujące zabudowania:

A. w folwarku i wsi Rataje.

1. Dwór z drzewa tynkowany gontami kryty z dwoma kominami murowanemi.
2. Budynek murowany po za dworem będący gontami kryty z kominem murowanym.
3. Zabudowania folwarczne z drzewa w węgieł postawione z dwoma kominami murowanemi gontami kryte.
4. Stodoła z drzewa w słupy postawiona słomą kryta.
5. Bróg na słupach z drzewa w ziemię wkopanych słomą kryty.
6. Spichrz na podmurowaniu z kamienia w słupy postawiony słomą kryty.
7. Stodoła z drzewa w słupy postawiona słomą kryta w której znajduje się młockarnia z fabryki Evansa, tudzież sieczkarnia o dwóch kosach, a po zatem zabudowaniem pod wystawą słomą kryta na słupach drewnianych wspartą znajduje się maneż czterokonny do poruszania wyżej wyszczegolnionych maszyn służący.
8. Stodoła z drzewa w słupy postawiona słomą kryta.
9. Obora z owczarni przerobiona z drzewa w słupy postawiona słomą kryta.
10. Chlewik z drzewa w słupy postawiony pod pół dachem z gontami kryty.
11. Stajnia i wozownia z drzewa w słupy postawiona słomą kryta.
12. Drwalnia kratowym sposobem z drzewa w słupy postawiona gontami kryta.
13. Kurnik tymże kratowym sposobem z drzewa w słupy postawiony gontami kryty.
14. Kloaka o jednym sedesie z drzewa postawiona pod półdaszkiem z desek.
15. Oranżerja czyli trephaus murowany z takimże kominem gontami kryty.
16. Studnia balami cembrowana z wystawką z desek i pompą z żelaznem wahadłem i takąż rurą poziomą blachą kryta.
17. Karczma w pruski mur postawiona z czterema kominami murowanemi gontami słomą kryta, przed którą znajduje się wystawka murowana, zaś w tyle tego zabudowania znajduje się chlewik z drzewa słomą kryty.
18. Karczma nowa w pruski mur postawiona z dwoma kominami murowanemi gontami kryta.
19. Cztery chałup z drzewa w słupy słomą kryte z kominami z surówki.
20. Stodoła z drzewa w słupy postawiona słomą kryta.
21. Chlewek z drzewa w słupy postawiony słomą kryty.
22. Ogród fruktowy częścią, a częścią warzywny obejmuje około m. 5 i około 100 sztuk drzewa owocowego; drugi ogród warzywny około m. 4, pr. 48 mający.

B. Folwark Huta Ratajska.

23. Gorzelnia z drzewa w słupy postawiona gontami kryta tynkowana z dwoma kominami murowanemi i dwoma luftami od pary, w tej znajduje się aparat kompletny Pistorjusza cały miedziany z fabryki Fawła Ristoff w Gostynie z r. 1851 Nr. 31 oznaczony, o kotle parowym z dystylatorem, ogrzewaczem, garncem, dwoma talerzami i dwoma wężownikami, młynek do kartofli z fabryki Evansa, parnik i kadź zacierna, rakieta i cztery kadzie od roboty z obręczkami żelaznemi, przed zabudowaniem na podmurowaniu kilsztok, pod którym znajduje się wchód do piwnicy niesklepionej, prócz tego wewnątrz znajduje się kocioł miedziany od robienia piwa, kadź zalewna od słodu, dwie kadzie i parnik, od frontu jest wymurowana wystawka gontami kryta, w której znajduje się wejście do składu okowity, dalej dwa wężowniki, czyli fasy drewniane z obręczkami żelaznemi, trzy studnie z pompami, z których jedna za pomocą rynien drewnianych dostarcza wodę do drugich dwóch skąd dostaje się do gorzelni, przy zabudowaniu tym znajduje się ogrodzenie drewniane sztachetowe wysokie na skład drzewa służące, nakoniec przed kilsztokiem studnia z sachą i żórawiem do wywaru, wszystkie balami cembrowane.
24. Zabudowanie dla Gorzelanego murowane o jednym kominie takimże gontami kryte.
25. Zabudowanie z drzewa w słupy postawione gontami kryte, komin murowany mające w zabudowaniu tym znajdują się lasy blaszane.
26. Lamus z wystawką murowany gontami kryty.
27. Owczarnia i obora z drzewa w słupy słomą kryta.
28. Obora z drzewa w słupy postawiona słomą kryta.
29. Stodoły dwie z drzewa słomą kryte.
30. Zabudowanie mieszkalne z drzewa w słupy postawione słomą kryte z kominem murowanym.
31. Zabudowanie z drzewa słomą kryte z dwoma kominami murowanemi.
32. Piwnica czyli parsk w ziemi przy lasach będący słomą kryty.
33. Karczma przy drodze z drzewa w węgieł postawiona słomą kryta komin murowany mająca.
34. Zajazd z drzewa w słupy postawiony słomą kryty.

C. We wsi Kozice.

35. Karczma w węgieł z drzewa postawiona słomą kryta komin murowany mająca, oprócz tego zabudowania żadnego innego do dworu należącego obecnie nie ma.

D. we wsi Budach Kozickich.

Podobnież żadnego zabudowania dworskiego nie ma.

E. młyn Ziejka.

36. Młyn z drzewa w węgieł postawiony gontami kryty przez rzekę Skrwę poruszany o dwóch gankach i tyluż kołach wodnych z mechanizmem kompletnym komin murowany mający.
37. Zabudowanie w węgieł z drzewa postawione, gontami kryte, komin murowany mające.
38. Zabudowanie węgieł i słupy z drzewa postawione słomą kryte zniszczone.
39. Stodoła o jednym klepisku i obora z drzewa w słupy postawione słomą kryte.
40. Zabudowanie w słupy stawiające się jeszcze nie dokończone, tudzież chlewek z drzewa w słupy słomą kryty.

F. Karczma Zawalicha czyli Zawalidroga.

41. Karczma w węgieł z drzewa postawiona gontami kryta o jednym kominie murowanym.
42. Zajazd z drzewa w węgieł postawiony gontami kryty.
43. Domek drewniany z wystawką takoż w słupy postawiony gontami kryty z kominem murowanym.

G. Folwark i wieś Dąbrówka.

44. Dwór z drzewa w węgieł postawiony tynkowany słomą kryty, komin, murowany mający.
45. Oficyna czyli chałupa dla służących z drzewa w węgieł postawiona słomą kryta z kominem murowanym.
46. Stodoła w mur pruski czyli tak zwana ryglówkę postawiona, z dachem słomianym.
47. Obora, stajnia, owczarnia i chlewy z drzewa w słupy postawione słomą kryte.
48 Szpichrz w węgieł i słupy postawiony z drzewa słomą kryty.
49. Piwnica czyli parsk w ziemi urządzony.
50. Ogród warzywny mały z kilkunastu drzewkami rodzącemi i dzikiemi, drugi ogród warzywny z małą sadzawką niezarybioną. Studnia nieocembrowana bez sachy i żurawia ogrodzenie gdzie niegdzie z żerdzi.

H. Wieś Białotarsk.

51. Karczma z drzewa obladrowego w węgieł postawiona, wewnątrz na glinę tynkowana komin z surówki mająca, słomą dekowana; prócz tej karczmy oraz zabudowań kościelnych i do probostwa należących, które tem samem pominięte zostały innych nie ma.

We wsi Rataje znajdują się dwa jeziora tak zwane Kocioł i Czarne zarybione, tudzież rzeka Skrwa niespławna, również znajduje się Kościołek ś. Jakóba z cmentarzem parafialnym, niemniej kościół ewangelicki z cmentarzem na Podzamczu niegdyś zwanym, urządzrony.

Oprócz wód wyżej wspomnionych znajduje się znaczna liczba sadzawek, miejscami okazuje się torf, lecz stałej kopalni nie ma.

Granice są ustalone, na rzece Skrwa są 2 mosty drewniane

Gospodarstwo jest płodoziemne siana z łąk zbiera się około fur 500.

Las iglasty w niektórych miejscach zupełnie wycięty.

Propinacja jest dworska, w gorzelni daje się pędzić okowity około garncy 12,000.

Dochód tych dóbr stanowi gospodarstwo rolne, gorzelnia, propinacja, czynsze i opłaty ko morniane, tudzież pańszczyzna.

Cena dzierżawna z folwarku Dąbrówka i propinacja tamże.

1. Mateusz Gister z karczmy Zawalichy i zajazdu opłaca rocznie rs. 112 k. 50, prócz tego od każdej beczki piwa po k. 75 którą u siebie wyprzeda; 2. Katarzyna Góralska z domku przy tej że karczmie będącego płaci czynszu rs. 2 kop. 25; 3. Walenty Felińczak z karczmy przy dworze Ratajskim płaci suchej arendy rs. 2 k. 50; 4. Józef Michalski z karczmy w Kozicach płaci rocznie rs. 15; 5. Gotleb Fenig z karczmy i zajazdu przy folwarku Huta Ratajska płaci rs. 15.

CZYNSZE:

A. Wieś Rataje.

Czynszowników 8 z których każdy ma około 30 morgów gruntu i stosownie do klasy takowego opłacają razem rs. 271 k. 17.

B. Wieś czynszowa Kozice.

Dwudziestu dwóch kolonistów z których każdy ma około 30 morg różnej klasy gruntu oprócz Czajkowskiego który ma około 50 mórg w ogóle opłacają rs. 780 k. 86 rocznie.

C. Budy Kozickie.

Siedmnastu kolonistów opłaca razem w 2ch półrocznych ratach rs. 135 prócz tego odrabiają pańszczyzny do dworu ogółem rocznie ze sprzężajem dni 37, w połowie na wiosnę, a w połowie w jesieni.

Czynszownicy zaś są:

Andrzej Śmiałkowski, Walenty Nowogórski, Marcin Gospodarowicz, Walenty Krzywicki, Jakób Pawełkiewicz, Jakób Wiśniewski, Jan Krzywicki, Kazimierz Nowogórski, Ignacy Czajkowski, Franciszek Gronowski, Marcin Krzywicki, Jan Goszumiak, Walerja Złotowska, Antoni i Małgorzata Morawska Paweł Lewandowski, Walenty i Franciszek Smiałkowski, Ludwik Budzynos.

D. Wieś Białotarsk.

Dwudziestu dwóch kolonistów osiadłych mający każdy około 25 mórg gruntu i stosownie do klasy takowego opłacają w ogóle rs. 303 k. 64 1/2 w akcie zajęcia z imion i nazwisk wyrażeni.

E. Wieś Dąbrówka.

Trzydziestu dwóch czynszowników posiadających każdy około 17 mórg gruntu z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymienionych, opłacających rs. 472 kop. 19.

Osadników pańszczyznianych w dobrach Rataje jest sześciu, prócz tego gromada jest obowiązana do wywózki oziminy i łowu ryb i t. p.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Moszyńskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod N. 497 lit. *b*. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. W. Edwardowi Dobraczyńskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Orłowskiego urzędującemu na ręce własne d. 27 Stycznia (8 Lutego) 1861 r.
2 W. Gabryelowi Maschek Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Gostyńskiego w mieście Gombinie urzędującemu na ręce własne dnia 28 Stycznia (9 Lutego) 1861 r.
3. W. Hipolitowi Wasilewskiemu wójtowi gminy Rataje we wsi Rataje Okręgu Gostyńskim urzędującemu, na ręce własne dnia 28 Stycznia (9 Lutego) 1861 r.

Wniesnione do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr dnia 13 (25) Lutego 1861 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza puklikacja zbioru objaśnień i warunków przedaży, odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 18 (30) Kwietnia 1861 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Moszyński Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d 27 Lutego (11 Marca) 1861 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie d. 1 (13) Marca 1861 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech pierwszych publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży powyż rzeczonych dóbr, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 13 (25) Czerwca 1861 r. dobra rzeczone Rataje z przyległościami Józefowi Moszyńskiemu Adwokatowi przygotowawczo przysądził za sumę rs. 40,000 i termin do stanowczego przysądzenia na dzień 12 (24) Lipca 1861 r. oznaczył. Gdy takowy z powodu założonej ze strony egzekwowanej właścicielki dóbr apelacji odbyty być nie mógł, przeto po oddaleniu tej apelacji, a następnie skargi do Senatu zaniesionej Trybunale pomieniony wyrokiem z dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1862 r. termin do tegoz ostatecznego przysądzenia w mowie będących dóbr na dzień 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b. oznaczył, który odbędzie się na posiedzeniu tegoż Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej, poczynając od godziny 10 z rana.

Warszawa d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1862 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

W tym terminie Wyrokiem pomienionego Trybunału Dobra rzeczone Rataje z przyległościami ostatecznie przysądzone zostały Józefowi Szaniawskiemu Obrońcy przy Senacie za sumę najwyżej postąpioną rs. 75000, gdy zaś niezłożył deklaracji i nieuczynił zadosyć warunkom sprzedaży, przeto obecnie relicytacja jest przedsiębraną na ryzyko tegoż i tym celem wyznaczony został do pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w mowie będących dóbr termin na d. 10 (22) Września r. b. na posiedzeniu tegoż Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej odbyć się mający, poczynając od godziny 10 z rana.

Warszawa d. 17 (29) Sierpnia 1862 r.

w z. Podpisarz Trybunału, Marczewski.

(N. D. 4515) *Pisarz Trybunału Cywilnego I. Instancji Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Zawiadamia, iż na żądanie Ignacego Fałęckiego właściciela nieruchomości we wsi Tyńcu pod Kaliszem położonej, tamże mieszkającego, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu w mieście Kaliszu u Romana Ostapowicza Patrona przy tutejszym Trybunale, do popierania tej subhastacji ustanowionego Obrońcy, obrane mającego, aktem przez Komornika Sądowego Franciszka Roweckiego na dniu 12 (24) Marca 1862 roku zdziałanym, zajętą została na przymuszone wywłaszczenie:

Nieruchomość Miejska,

w mieście Powiatowem Kaliszu, narożnie przy ulicach Warszawskie-Przedmieście i Stawiszyńskiej, w gminie tegoż miasta, parafii Śgo Mikołaja, Gubernii Warszawskiej położona, Nr. 470 oznaczona, własność spadku wakującego po Janie Kozłowskim, którego kuratorem mianowany jest Jan Nawrocki Patron przy Trybunale tutejszym, w Kaliszu mieszkający, stanowiąca, składająca się:

1. Z kamienicy murowanej o parterze z piwnicami i jednem piętrze z górą, 17 i trzy czwarte arszynów szerokiej, 37 i jedna trzecia arszynów długiej i 10 arszynów wysokiej. 2. Z stajni murowanej 17 arszynów szerokiej, 39 i jedna trzecia arszynów długiej, a 5 i trzy czwarte arszynów wysokiej. 3. Z kloaków drewnianych o trzech przedziałach, pięć arszynów długich, a 1 i jedna czwarta szerokich. 4. Z muru ceglanego łączącego kamienicę z stajnią, 14 i trzy czwarte arszynów długiego i 3 arszyny wysokiego. 5. Z takiegoż muru od ulicy Warszawskie-Przedmieście, 22 i 3/4 arszynów długiego, a 4 arszyny wysokiego. 6. Z podwórka niebrukowanego, obejmującego przestrzeni arszynów kw. 610, i 7. Z ogrodu, w którym jest drzew owocowych i krzewów sztuk 46, oraz placu przed stajnią, razem obejmujących powierzchni arszynów kw. 3229, wszystko licząc na miarę rosyjską.

Nieruchomość ta dotychczas zarządzaną była przez Juljana Sobolewskiego ustanowionego ze strony Skarbu Królestwa z tytułu dochodzenia spadku po Kozłowskim, jako bezdziedzicznego, dozorcę.

Lokatorowie w niej są następujący: a) Włodzimierz Kozłowski, b) Salomea Olszakowska, c) Felicjanna Sowińska, d) Juljan Sobolewski, e) Józef Trzebuchowski, f) Andrzej Karasiński, i g) Florentyna Skrzyńska; stajnia zaś zajmowana jest przez Izraela Tykociner, wszyscy posiadają na zasadzie złożonych przez nich Magistratowi m. Kalisza w r. 1860 piśmiennych deklaracji, przez Administratora do końca Czerwca 1862 r. przedłużonych.

Akt zajęcia doręczony został przez woźnego Sądowego Bogumiła Hennig egzekwowanemu dłużnikowi Janowi Nawrockiemu, jako Kuratorowi masy spadkowej, Prezydentowi miasta Kalisza Teofilowi Raciborskiemu i Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Kaliskiego Józefowi Jezierskiemu, d. 19 (31) Marca 1862 r., następnie tenże akt w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Kaliszu w właściwej księdze hypotecznej d. 18 (30) Kwietnia 1862 r., a w księdze zaregestrowań Kancelarji Trybunału tutejszego d. 23 Kwietnia (5 Maja) tegoż roku wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaż nieruchomości tej odbywać się będzie na audjencji Trybunału tutejszego w miejscu zwykłych posiedzeń.

Warunki licytacji, oraz zbiór objaśnień każdy przejrzeć może w biurze Pisarza Trybunału.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych nastąpiło na publicznej audjencji Trybunału tutejszego d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1862 r. o godzinie 10 z rana, drugie d. 4 (16) Lipca, a trzecie d. 18 (30) tegoż miesiąca roku bieżącego. Termin tymczasowego przysądzenia odbyty został d. 8 (20) Sierpnia 1862 r., w którym nieruchomość ta, popierającemu sprzedaż Patronowi Romanowi Ostapowiczowi za sumę rs. 1350 tymczasowo przysądzoną, i termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 27 Września (9 Października) 1862 r. godzinę 10 z rana, na audjencji Trybunału tutejszego oznaczony został.

Kalisz d. 9 (21) Sierpnia 1862 r.

Asesor Kolegialny, Józef Migórski.

(N. D. 4522) *Pisarz Trybunału Cywilnego Pierwszej Instancji Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Podaje do wiadomości, iż na żądanie Florentyny Sulikowskiej teraz zamężnej Bienieckiej, we wsi Zalesiczkach zamieszkałej, zamieszkanie prawne u Romana Ostapowicza Patrona w Kaliszu obrane mającej, od której tenże subhastacją dóbr Zalesia lit. A. popierał, w poszukiwaniu sumy rs. 3000, aktem zajęcia przez Józefa Rojek Komornika Trybunału na gruncie dnia 18 (30) Kwietnia 1856 r. spisanym, zajęte zostały na przymuszone wywłaszczenie:

DOBRA ZALESIE lit. A.,

w Okręgu Radomskim Gubernii Warszawskiej gminie Zagórze położone, do Hipolita Sulikowskiego, w dobrach Zalesiu zamieszkałego, należące.

Dobra te graniczą na południe z dobrami Wielgomłyna, na zachód z Zagórzem, na północ z Koconją i Kraszowicami, na wschód z Kruszyną i Trzebcami. W środku samych dóbr w oddzielnym odgraniczeniu znajduje się część Zalesia lit. B. Dobra te są w posiadaniu właściciela. Włościan pańszczyznianych jest 5 i jedna komornica, mają gruntu w ogóle m. 48, pr. kw. 64, grunta zaś dworskie wynoszą m. 546 pr. kw. 210, razem m. miary nowo-polskiej 594, pr. 274, czyli hub 19, m. 24, pr. kw. 224, a raczej dziesiatyn 317 i pół. Klasa ziemi w ogóle jest 3, 4, 5, 6.

Akt zajęcia był w dniu 24 Kwietnia (6 Maja) 1856 r., doręczony Napoleonowi Niedzielskiemu Wójtowi Gminy Zalesia, a w dniu tymże samym wręczono go Andrzejowi Majewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Radomskiego na ręce Józefa Kokowskiego Kancelisty. Następnie w dniu 15 (27) Października 1858 r., zaregestrowany został w księdze wieczystej dóbr Zalesia lit. A., a w d. 28 Października (9 Listopada) 1858 wpisany został do księgi zaregestrowań nieruchomości, w biurze Pisarza Trybunału utrzymywanej.

Po zwykłych ogłoszeniach warunków licytacyjnych i przejściu sprawy, o zmianę warunków i taksę, przez wszystkie instancje odbyło się w dniu 15 (27) Lutego r. b. stanowcze dóbr tych przysądzenie, które Patron Kościszewski według złożonej przez siebie deklaracji, dla Feliksa Sulikowskiego zalicytował. Gdy jednak tenże według świadectwa Pisarza Trybunału z dnia 2 (14) Lipca r. b. warunkom przedaży zadosyć nie uczynił, przeto Ignacy Bieniecki, tudzież żona jego Florentyna z Sulikowskich Bieniecka, występują z relicytacją i termin do ogłoszenia pierwszych warunków licytacyjnych na dzień 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b. godzinę 10 z rana na audjencji Trybunału Kaliskiego oznaczony został.

Warunki przedaży mogą być przejrzane w biurze Pisarza Trybunału i u Romana Ostapowicza Patrona.

Po pierwszem ogłoszeniu warunków, drugie ogłoszenie dopełnione było dnia 14 (26) Sierpnia r. b. i termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 29 Sierpnia (10 Września) r. b. oznaczony, w którym licytacja zacznie się od rs. 6304.

Asesor Kolegjalny,
Józef Migórski.

(N. D. 4520) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Płockiej.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie: 1. Anny z Ciemniewskich Kolakowskiej wdowy; 2. Jana Kołakowskiego, z własnych funduszów utrzymujących się w m. Pułtusku; i 3. Marji z Kołakowskich Ludwika Waryłkiewicza Sędziego Prezydującego w Sądzie Poprawczym Warszawskim żony, czyli obojga małżonków Waryłkiewiczów w m. Warszawie zamieszkałych, przez Ludwika Sniechowskiego Patrona przy Trybunale Płockim, w m. Płocku z urzędowania zamieszkałego; działających przeciw Marcellemu Obrębskiemu, obywatelowi w m. Warszawie w domu pod Nr. 556 przy ulicy Długiej mieszkającemu, z mocy wyroku Trybunału Cywilnego Gubernii Płockiej na dniu 30 Czerwca (12 Lipca) 1861 r. w Wydziale II. zapadłego, odbędzie się na jawnej audjencji tegoż Trybunału w pałacu Biskupim przed delegowanym Sędzią Sobierańskim, sprzedaż w drodze działów dwóch nieruchomości w m. Pułtusku Gubernii Płockiej pod Nr. 19 w rynku i pod Nr. 243 przy ulicy Stare-Miasto położonych, do masy spadkowej po zmarłym Adamie Kołakowskim pozostałej, należących, których opis jest następujący:

I. a) Dom frontowy w rynku stojący, Nr. 19 oznaczony, jest masiv murowany, dachówką holenderką pokryty, na parterze sklep handlowy i mieszkanie, a na piętrze same mieszkania składający; b) oficyna z drzewa szachulcowego cztero-calowego pobudowana, parterowa, o czterech pokojach i kuchni, dachówką holenderką pokryta; c) oficyna druga z takiegoż drzewa, parterowa, o 4ch pokojach i kuchni, której dach gontami pokryty; d) wychodek w krzyżulec deskami obity i deskami pokryty, o 3ch sedesach; e) chlewy z drzewa w słupy balami dwucalowemi grodzone, deskami pokryte, o dwóch wchodach; f) drwalnie z bali dwucalowych w słupy, wewnątrz przegroda z balików, dach w połowie dachówką, a w połowie deskami pokryty, bez pułapu; g) stajnie i wozownie z bali dwucalowych w słupy, gontami kryte o czterech bramach i trzech drzwiach, wewnątrz dwie przegrody z bali, na połowie tego budynku jest urządzona posowa z desek na spichlerek; h) sklep dla kupca murowany, z cegły palonej, deskami pokryty, w złym stanie będący; i) parkan drewniany z bali dwucalowych, posesją całą ogradzający. Nieruchomość ta opłaca podatku rocznego do Kasy Miejskiej w Pułtusku rs. 82 kop $39\frac{1}{2}$, oszacowana zaś jest przez biegłych w ogóle na rub. sr. 15,975 kop. 36.

II. Nieruchomość Nr. 243, a raczej plac pusty przy ulicy Stare-Miasto położony, długi łokci kwadr. 87, a szerokości łokci 40, graniczący na wschód słońca z uliczką przegradzającą plac ten od ogrodu, na zachód z posesją Tarczewskiego, na południe z ulicą Stare miasto, a na północ z placem do Kościoła Panny Marji należącym, tudzież ogród warzywny blisko tego placu położony, uliczką do Kościoła Panny Marji prowadzącą, przecięty, rozległości wzdłuż łokci kwadr. 120, a w szerz łokci 87 mający. Takowe nieruchomości są oszacowane na rs. 360, budowli żadnej nieobejmują, podatków żadnych nieopłacają, a z dotychczasowego wydzierżawienia czynią dochodu rocznego rs. 3. Z resztą bliższe wyjaśnienia i szczegóły, obejmuje relacja i taksa przez mianowanych biegłych w d. 28 Sierpnia (10 Września) 1861 r. i następnych sporządzona, wyrokiem Trybunału Płockiego daty 24 Października (5 Listopada) t. r. potwierdzona, podług której szacunek ogólny powyższych dwóch nieruchomości na rs. 16,335 kop. 36 jest ustanowiony.

Pierwsza publikacja warunków licytacyjnych za zasadę do sprzedaży tych nieruchomości ułożonych, odbyła się w d. 29 Grudnia 1861 (10 Stycznia 1862) r., termin zaś do drugiej takiejże publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 1 (13) Marca 1862 r. godzinę 3 z południa wyznaczonym został, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs 16,335 kop. 36, lub od 3/4 części wartości taksą wynalezionej.

Nakoniec nadmienia się, że taksa tudzież warunki wspomnione, przejrzane być mogą w każdym czasie w Kancelarji Pisarza Trybunału Płockiego Wydziału II., lub w Kancelarji Ludwika Śniechowskiego Patrona w Płocku, spzedaż niniejszą popierającego.

Płock d. 29 Grud. (10 Stycznia) 1861/2 r.

Ludwik Rylski.

Po odbyciu drugiej publikacji warunków licytacyjnych i zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomości w mieście Pułtusku Nr. 19 i 243, termin do trzeciej publikacji warunków, a zarazem stanowczej sprzedaży tychże nieruchomości na dzień 11 (23) Września 1862 roku godzinę 4 po południu wyznaczonym został, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 16,335 k. 36, lub od 3/4 części wartości taksą wynalezionej.

Płock d. 8 (20) Sierpnia 1862 r.

Michał Betlej.

OSTRZEŻENIA.

(N. D. 4482) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Na zasadzie doniesienia Kolektora Loterji Fryd w mieście Marjampolu podając do wiadomości, iż 3/5 losu pod N. 4785 lit. *b, c, d*, z 3 kl. 99 Loterji przypadkowo zaginęła, ostrzega zarazem teraźniejszego posiadacza, że żadnych korzyści z takowych nie odniesie, gdyż wygrana kwota pieniężna tylko właścicielowi tychże losów w Kontroli Kolektora zapisanemu wypłaconą zostanie.

Warszawa d. 17 (29) Sierpnia 1862 r.

Urzędnik do Szczególnych poruczeń przy Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu,
Radca Dworu, Sztek.
Sekretarz, J. K. Noiński.

w Drukarni J. Jaworskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.